

Marek Bielski, Piotr Kardas

Wyłączenie odpowiedzialności karnej za przestępstwo czynnej korupcji na podstawie klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k.

1. Poszukiwanie skutecznych mechanizmów zwalczania przestępczości korupcyjnej również na płaszczyźnie unormowań materialnoprawnych skutkowało wprowadzeniem do systemu prawa karnego regulacji mających na celu rozbicie solidarności przestępczej występującej pomiędzy udzielającym i przyjmującym łapówkę, których istota sprowadzała się do zachęcenia sprawców przestępstwa czynnej korupcji do ujawnienia przed organami ścigania faktu zaistnienia procederu korupcyjnego, co miało wpłynąć na efektywniejsze wykrywanie i ściganie przestępstw biernej korupcji. Regulacje przewidujące różne formy premiowania osób ujawniających proceder korupcyjny mają w polskim porządku prawnym stosunkowo długą tradycję legislacyjną¹, aczkolwiek zarówno charakter prawny znanych w rozwoju historycznym systemowi prawa karnego instytucji, jak i przesłanki ich zastosowania, chociaż do siebie zbliżone, nie były ujmowane jednolicie. Polskiemu nowożytnemu ustawodawstwu karnemu znane były zarówno regulacje nie-

¹ Za pierwowzór obowiązującego obecnie art. 229 § 6 k.k. uznać należy przepisy: art. 32 dekretu z 16 XI 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1945, nr 53, poz. 300) oraz art. 47 dekretu z 13 VI 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192), określanego również jako tzw. Mały kodeks karny. Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. odpowiednikiem art. 229 § 6 k.k. był przepis art. 243 d.k.k. Zob. P. Palka, *Z problematyki „czynnego żalu” w przestępstwie łapownictwa*, „Woj-skowy Przegląd Prawniczy” 2004, nr 3, s. 86; R.A. Stefański, *Bezkarność sprawy przestępstwa czynnej korupcji*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 338.

przewidujące jakichkolwiek form premiowania denuncjatora procederu korupcyjnego², regulacje wprowadzające klauzule wyłączające karalność³, jak również klauzule premiujące denuncjatora na płaszczyźnie wymiaru kary⁴ w razie ujawnienia przez niego procederu korupcyjnego. Pomimo że w literaturze przedmiotu formułowano istotne zastrzeżenia natury etycznej, kryminalno-politycznej oraz pragmatycznej⁵ dotyczące rozwiązań premiujących sprawcę korupcji czynnej w zamian za ujawnienie procederu korupcyjnego, w Kodeksie karnym z 1997 r. nie zrezygnowano całkowicie z rozwiązań promujących sprawcę zrywającego solidarność między wręczającym a przyjmującym korzyść lub jej obietnicę i ujawniającym wobec organów ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa. Rozwiązanie przyjęte w pierwotnej wersji k.k. z 1997 r. miało jednak charakter ogólny, niezwiązany wyłącznie z przestępstwem łapownictwa⁶. Z uwagi na

² Tego typu regulacji nie przewidywał Kodeks karny z 1932 r.

³ Jako klauzule wyłączające karalność zostały ujęte art. 32 dekretu z 16 XI 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa oraz art. 47 tzw. Małego kodeksu karnego. Zob. wyrok SN z 28 X 1960 r., II K 711/60, OSNPG 1961, nr 2, poz. 34 oraz wyrok SN z 12 VIII 1958 r., I K 470/58, OSNPG 1959, nr 1, poz. 20.

⁴ Jako okoliczność wpływająca na wymiar kary został ujęty art. 243 k.k. z 1969 r. (zarówno w brzmieniu obowiązującym do 19 XII 1982 r., jak i w wersji obowiązującej po tej dacie).

⁵ Przegląd stanowisk reprezentowanych w doktrynie prawa karnego można odnaleźć u D. Gajdus, *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984, s. 153 i n.

⁶ Należy podkreślić, że intencją projektodawców Kodeksu karnego z 1997 r. nie było usunięcie z obowiązującej kodyfikacji karnej regulacji premiujących denuncjatora procederu korupcyjnego, ale – jak wskazano: „Nowy Kodeks rezygnuje ze szczególnego uregulowania uprzywilejowania tych sprawców przestępstwa łapownictwa, którzy zawiadamiają władzę o popełnionym przestępstwie, na rzecz uregulowania ogólnego, dotyczącego wszystkich przestępstw popełnionych we współdziałaniu z innymi. Polega ono na obligatoryjnym nadzwyczajnym złagodzeniu kary wobec tego sprawcy, który ujawni wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia (art. 60 § 3), a nawet możliwości odstąpienia od wymierzenia kary, zwłaszcza gdy rola sprawcy w popełnieniu przestępstwa była podrzędna, a przekazane informacje przyczyniły się do zapobieżenia popełnienia innego przestępstwa (art. 61 § 1)” (*Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. 200). Nie da się jednak zaprzeczyć, że instytucja z art. 60 § 3 k.k. nie może spełniać analogicznych funkcji do obecnie obowiązującego art. 229 § 6 k.k. Zakres zastosowania art. 60 § 3 k.k. został ograniczony tylko do „sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa”, co uzasadnione jest tym, iż kryminalno-polityczne *ratio legis* instytucji tzw. małego świadka koronnego sprowadza się do stworzenia mechanizmu nakierowanego na rozbicie zмовы przestępczej pomiędzy osobami współdziałającymi w przestępstwie w celu ujawnienia wszystkich osób uczestniczących w przestępstwie i istotnych okoliczności przestępstwa kosztem możliwości złagodzenia konsekwencji związanych z reakcją kar-

sygnalizowaną w piśmiennictwie potrzebę zwiększenia skuteczności rozwiązania mającego na celu uzyskiwanie przez organy ścigania informacji o zdarzeniach korupcyjnych, połączoną z krytyczną oceną regulacji przyjętych przez ustawodawcę w Kodeksie karnym z 1997 r., z dniem 1 lipca 2003 r. do systemu prawa karnego⁷ została ponownie wprowadzona regulacja jednoznacznie świadcząca o przekonaniu ustawodawcy o potrzebie istnienia rozwiązań nakierowanych na rozbijanie solidarności przestępczej występującej pomiędzy udzielającym a przyjmującym łapówkę, jaką jest w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 229 § 6 k.k.⁸ Co prawda, przewidziane

ną wobec denuncjatora. Skorzystanie przez denuncjatora z art. 60 § 3 k.k. jest możliwe tylko wówczas, jeśli dochodzi do ujawnienia informacji dotyczących co najmniej dwóch osób współdziałających z nim w popełnieniu przestępstwa. Przyjmuje się, iż pojęcie współdziałającego należy rozumieć wąsko, uznając za współdziałającego wyłącznie osobę realizującą znamiona typu w jednej z form przestępnego współdziałania, o której mowa w art. 18 k.k., natomiast wyklucza się zastosowanie art. 60 § 3 k.k. do współdziałających w sensie szerszym, to jest tych, których przestępstwo – tak jak to ma miejsce w przypadkach symetryczności realizacji znamion przedmiotowych czynnej i biernej korupcji – pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem innych sprawców. Innymi słowy, skorzystanie przez sprawcę korupcji czynnej z art. 60 § 3 k.k. byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby popełnił on czyn zabroniony z art. 229 k.k., współdziałając przestępnie w rozumieniu art. 18 k.k. z innymi osobami, co oznaczałoby konieczność wykazania, że strona czynna procedury korupcyjnego była realizowana oprócz denuncjatora przez co najmniej dwie inne osoby. Do współdziałających nie można natomiast zaliczyć sprawcy odrębnego czynu zabronionego korupcji biernej. Wykluczone jest zatem stosowanie art. 60 § 3 k.k. w najczęstszych przypadkach procedury korupcyjnego, kiedy po stronie udzielającej i przyjmującej łapówkę występuje jedna osoba.

⁷ Art. 229 § 6 k.k. został wprowadzony przez art. 1 pkt 4 ustawy z dn. 13 VI 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2003, nr 111, poz. 1061.

⁸ Według pierwotnych założeń projektodawców art. 229 § 6 k.k. był pomyślany jako szczególna klauzula pozwalająca na nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpienie od jej wymierzania wobec sprawców korupcji czynnej. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej wskazano, że: „Kierując się względami polityki kryminalnej oraz doświadczeniami praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, proponuje się uzupełnienie art. 229 Kodeksu karnego o nową normę przewidującą obligatoryjnie nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet możliwość odstąpienia od jej wymierzenia wobec sprawcy przestępstwa łapownictwa czynnego, który najpóźniej przy pierwszym przesłuchaniu zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o okolicznościach popełnienia tego przestępstwa. Wydaje się, że zaproponowana norma powinna pozwolić na złamanie solidarności przestępczej biorcy i dawcy korzyści majątkowej lub osobistej”. Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy – Prawo bankowe, Sejm IV kadencji, druk nr 869. W toku prac legislacyjnych w Sejmie przyjęto ostatecznie rozwiązanie zmieniające charakter prawny projektowanej instytucji, polegające na wprowadzeniu do art. 229 § 6 k.k. klauzuli niekaralności. Zob. R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 337–339.

w tym przepisie rozwiązanie legislacyjne stało się przedmiotem pogłębionej analizy w literaturze przedmiotu, niemniej jednak prezentowane w piśmiennictwie zróżnicowane modele wykładni, prowadzące do często odmiennie ujmowanego zakresu zastosowania tej instytucji, nie znajdowały – aż do niedawna – weryfikacji w orzecznictwie sądowym. Podjęcie się omówienia zagadnienia charakteru prawnego i zakresu zastosowania art. 229 § 6 k.k. w świetle przesłanek ustawowych tej instytucji zyskało na aktualności w związku z wykładnią wskazanego przepisu przeprowadzoną w wyroku Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14⁹, która nie tylko musi być uznana za doniosłą z punktu widzenia funkcjonowania praktyki wymiaru sprawiedliwości, ale jest również inspirująca z punktu widzenia analiz dogmatycznych. Ten stan rzeczy raz jeszcze skłania do podjęcia próby omówienia przesłanek i zakresu zastosowania klauzuli niekaralności sprawcy przestępstwa czynnej korupcji, w razie gdy sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten się o nim dowiedział.

2. Punktem wyjścia dla przedstawienia prawnej charakterystyki klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. jest określenie celów oraz kryminalno-politycznego uzasadnienia istnienia tej instytucji.

Wprowadzenie do systemu prawa karnego art. 229 § 6 k.k. zostało uzasadnione koniecznością zwalczania korupcji poprzez stworzenie skutecznego instrumentu umożliwiającego rozbicie solidarności przestępczej pomiędzy udzielającym i przyjmującym korzyść poprzez rezygnację z pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy korupcji czynnej, który zawiadomił o fakcie dopuszczenia się czynu korupcyjnego organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten się o nim dowiedział¹⁰. Rozwiązanie przyjęte w art. 229 § 6 k.k. stanowi wyraz świadomej decyzji ustawodawcy, który zaakceptował poniesienie kosztów kryminalno-politycznych związanych z uwolnieniem od odpowiedzialności karnej sprawców korupcji czynnej w zamian za stwo-

⁹ OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

¹⁰ Zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 1183–1184; J. Giezek, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 742–743; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 508–509; J. Potulski, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji*, w: *System prawa karnego. Tom VIII. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013, s. 585.

rzenie mechanizmu walki z procederem korupcyjnym poprzez zachęcenie osób udzielających łapówki do ujawnienia faktu dopuszczenia się czynów korupcyjnych w celu skutecznego ścigania sprawców biernej korupcji. Takie zróżnicowanie zakresu odpowiedzialności karnej za zachowania korupcyjne jest wyrazem przekonania ustawodawcy o wyższym stopniu społecznej szkodliwości zachowań polegających na realizacji znamion korupcji biernej w porównaniu z realizacją znamion korupcji czynnej, co z kryminalno-politycznego punktu widzenia usprawiedliwia wprowadzenie instytucji, której istota sprowadza się do uwolnienia od odpowiedzialności karnej udzielającego łapówkę w sytuacji, w której ujawnienie procederu korupcyjnego pozwoli pociągnąć do odpowiedzialności karnej osobę pełniącą funkcję publiczną, która przyjęła korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę¹¹. Analizując rozwiązanie zawarte w art. 229 § 6 k.k., nie można jednak abstrahować od poglądów, które kwestionują tak ujęte *ratio legis* omawianej instytucji, wskazując na dowolność założenia, że wprowadzenie mechanizmu wyłączającego karalność czynów wyczerpujących znamiona korupcji czynnej nie będzie w rzeczywistości skutecznie zachęcać sprawców do dobrowolnej denuncjacji ze względu na fakt, iż do czasu podjęcia przez organy ścigania podejrzenia popełnienia przestępstwa nikt nie będzie zainteresowany ujawnianiem faktu zaistnienia procederu przestępczego ze względu na obawę przed utratą korzyści wynikających z udzielenia łapówki¹². Na tym tle oczywista wydaje się konstatacja, że osiągnięcie zakładanych przez ustawodawcę założeń kryminalno-politycznych związanych z zamiarem stworzenia skutecznego mechanizmu motywującego sprawców czynnej korupcji do ujawnienia procederu przestępczego wymaga takiej wykładni art. 229 § 6 k.k., która pozwalałaby stosować dobrodziejstwo niekaralności wobec sprawców przestępstwa korupcji czynnej również w takich układach procesowych, w których rodzą się trudne do rozwiązania na płaszczyźnie wykładni językowej problemy interpretacyjne związane z przesłankami i zakresem zastosowania tej instytucji¹³.

¹¹ Zob. J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 585.

¹² Zob. M. Kulik, w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010, s. 482.

¹³ Jak się wydaje, nieco odmiennie tę kwestię postrzega Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50 wskazuje: „Zarówno wyjątkowość tej regulacji, stanowiącej wyłom od zasady odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo, jak i jej gwarancyjny charakter (przyznaje określone uprawnienie dla sprawy przestępstwa po spełnieniu warunków wymienionym w tym przepisie) nakazują przeprowadzenie ścisłej wykładni tego przepisu (z uwzględnieniem reguły interpretacyjnej *exceptiones non sunt extendendae*) i tylko w sytuacji,

Istotne znaczenie dla zdekodowania zakresu zastosowania instytucji z art. 229 § 6 k.k. ma określenie celów jej wprowadzenia do systemu prawa karnego. W świetle przesłanek omawianej regulacji celem wprowadzenia klauzuli niekaralności jest stworzenie użytecznego i pragmatycznego narzędzia do walki z procederem korupcyjnym w dwóch płaszczyznach. Co oczywiste, art. 229 § 6 k.k. służy rozbiciu solidarności przestępczej pomiędzy udzielającym a przyjmującym korzyść poprzez skłonienie sprawcy czynnej korupcji do ujawnienia faktu dopuszczenia się procederu korupcyjnego, w wyniku czego organy powołane do ścigania przestępstw uzyskują wiedzę dotyczącą samego faktu dopuszczenia się przestępstwa biernej korupcji przez osobę pełniącą funkcję publiczną. Normatywnym wyrazem założenia, że podstawowym celem klauzuli niekaralności jest ujawnienie faktu zaistnienia procederu korupcyjnego, jest wprowadzenie przesłanki zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw przez sprawcę czynnej korupcji o przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy przez osobę pełniącą funkcję publiczną, zanim organ ten o tym przestępstwie się dowiedział. Uwzględniając okoliczność, że typowy proceder korupcyjny charakteryzuje szczególnie silna więź pomiędzy udzielającym i przyjmującym korzyść, nie da się abstrahować od faktu, iż realizacja tak określonego celu kryminalno-politycznego wymaga elastycznej wykładni przesłanek i zakresu zastosowania art. 229 § 6 k.k. w celu zachęcenia sprawcy czynnej korupcji do ujawnienia wszystkich istotnych elementów procederu korupcyjnego. Kształt regulacji art. 229 § 6 k.k., w zakresie, w jakim wymaga się, aby sprawca czynnej korupcji nie tylko zawiadomił o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, ale nadto ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, uzasadnia nadto wniosek, że równie istotnym celem klauzuli niekaralności, co pozyskanie wiedzy o procederze korupcyjnym, jest uzyskanie przez organ powołany do ścigania przestępstw źródła dowodowego umożliwiającego doprowadzenie do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa biernej korupcji. Normatywnym wyrazem założenia, że celem omawianej instytucji jest pozyskanie przez organy powołane do ścigania przestępstw dowodów potwierdzających fakt dopuszczenia się przestępstwa biernej korupcji przez osobę pełniącą funkcję publiczną, jest wymóg ujawnienia przez korzystającego z przywileju niekaralności sprawcy czynnej korupcji wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa, o któ-

gdyby końcowym efektem procesu odkodowania normy była wątpliwość co do zakresu zastosowania, to należałoby stosować – dopuszczalną także na gruncie prawa materialnego karnego – regułę *in dubio pro reo*”.

rym zawiadomił. Tym samym, z kryminalno-politycznego punktu widzenia, wylączenie karalności sprawcy czynnej korupcji uzasadnione jest, z jednej strony, faktem ujawnienia wobec organu powołanego do ścigania przestępstw wcześniej nieznaną temu organowi okoliczności dopuszczenia się przez osobę pełniącą funkcję publiczną przestępstwa korupcji biernej, a z drugiej strony – faktem dostarczenia organowi powołanemu do ścigania przestępstw materiału stanowiącego istotne źródło dowodowe wykazania popełnienia przestępstwa korupcji biernej przez osobę pełniącą funkcję publiczną¹⁴.

3. Zasadnicze znaczenie dla określenia materialnoprawnego charakteru instytucji uregulowanej w art. 229 § 6 k.k. ma interpretacja ustawowego zwrotu „nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w § 1–5”. Analiza prawno-karnych skutków zastosowania art. 229 § 6 k.k. prowadzi do wniosku, że omawiana regulacja zalicza się do instytucji wyłączających karalność. W literaturze przedmiotu¹⁵ powszechnie przyjmuje się, że w przypadku zastosowania art. 229 § 6 k.k. nie dochodzi do zrealizowania wszystkich przesłanek odpowiedzialności karnej ze względu na zachodzenie okoliczności wyłączającej karalność, pomimo istnienia podstawy faktycznej do uznania, iż sprawca realizuje swoim zachowaniem znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego czynnej korupcji. W konsekwencji w razie spełnienia przesłanek z art. 229 § 6 k.k. istnieje materialnoprawa podstawa do uznania, że sprawcy dopuszczającemu się czynnej korupcji nie zostanie przypisana odpowiedzialność karna ze względu na zachodzenie okoliczności wyłączającej karalność, pomimo dopuszczenia się realizacji znamion czynu zabronionego. Instytucja z art. 229 § 6 k.k. ma charakter obligatoryjny, co oznacza, że w razie spełnienia jej przesła-

¹⁴ Na wskazane dwa zasadnicze cele regulacji art. 229 § 6 k.k., to jest na aspekt informacyjny, polegający na uzyskaniu przez organy ścigania wiedzy o zaistnieniu procederu korupcyjnego, oraz na aspekt dowodowy, sprowadzający się do możliwości wykorzystania depozycji denuncjatora jako dowodu w procesie karnym toczącym się przeciwko sprawcy biernej korupcji, zwraca uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

¹⁵ Tak m.in. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1183–1184; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 742–743; M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 482; B. Stefańska, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Beck Online. Komentarze, System Legalis (wersja elektroniczna), komentarz do art. 229 k.k., t. 31; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 337. Zob. wyrok SN z 28 X 1960 r., II K 711/60, OSNPG 1961, nr 2, poz. 34; wyrok SN z 12 VIII 1958 r., I K 470/58, OSNPG 1959, nr 1, poz. 20. Odmienne, przyjmując, że w przypadku zastosowania klauzuli z art. 229 § 6 k.k. dochodzi do popełnienia przestępstwa: J. Lachowski, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 132.

nek organ postępowania jest zobowiązany do jej zastosowania¹⁶. Za symptomatyczną należy uznać okoliczność, iż wprowadzając do systemu prawa karnego art. 229 § 6 k.k., ustawodawca nie zdecydował się na ograniczenie materialnoprawnych skutków tej instytucji do okoliczności wpływającej na wymiar kary, ale uznał, że realizacja celów kryminalno-politycznych wymaga stworzenia podstawy do wyłączenia odpowiedzialności karnej sprawcy czynnej korupcji¹⁷.

W perspektywie regulacji prawa karnego procesowego konsekwencją zastosowania klauzuli z art. 229 § 6 k.k. jest stwierdzenie negatywnej przesłanki procesowej w postaci zachodzenia okoliczności, w której ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze, skutkującej na etapie postępowania przygotowawczego odmową wszczęcia postępowania albo jego umorzeniem (art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.), a na etapie postępowania sądowego wydaniem wyroku umarzającego postępowanie karne (art. 414 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.)¹⁸. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż w razie spełnienia przesłanek z art. 229 § 6 k.k. sprawca czynnej korupcji w praktyce będzie występował w roli procesowej świadka w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko sprawcy biernej korupcji.

4. Przesłanki zastosowania klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza grupa przesłanek uzależnia możliwości skorzystania z klauzuli niekaralności przez sprawcę korupcji czynnej od zaistnienia procederu korupcyjnego. Podstawą faktyczną skorzystania z klauzuli niekaralności jest dokonanie czynów zabronionych zarówno przez sprawcę korupcji czynnej, jak i sprawcę korupcji biernej. Zastosowanie art. 229 § 6 k.k. jest determinowane dopuszczeniem się czynu zabronionego przez sprawcę czynnej korupcji, z czym musi łączyć się przyjęcie przez sprawcę korupcji biernej korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy.

Druga grupa przesłanek określa wymogi treściowe informacji ujawnianych wobec organu powołanego do ścigania przestępstw przez sprawcę

¹⁶ Zob. Z. Ćwiąkowski, *Ujawnienie przestępstwa na podstawie art. 229 § 6 k.k. a przyjęcie konstrukcji tzw. czynu ciągłego*, w: *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga Jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 26.

¹⁷ Zob. R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 337.

¹⁸ Zob. J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 132; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 32; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 337. Zob. wyrok SN z 12 VIII 1958 r., I K 470/58, OSNPG 1959, nr 1, poz. 20 oraz wyrok SN z 28 X 1960 r., II K 711/60, OSNPG 1961, nr 2, poz. 34.

czynnej korupcji, który decyduje się na denuncjację procederu korupcyjnego. W tym zakresie wymaga się, aby sprawca przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5 k.k. zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

5. Pierwsza grupa przesłanek warunkujących zastosowanie art. 229 § 6 k.k. charakteryzuje sam proceder, którego ujawnienie może stanowić podstawę do zastosowania wobec sprawcy czynnej korupcji dobrodziejstwa niekaralności za popełnione przestępstwo. W tym zakresie ustawodawca określa zakres podmiotowy oraz przedmiotowy zastosowania art. 229 § 6 k.k. Ze zwrotu normatywnego: „Nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w § 1–5, jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte przez osobę pełniącą funkcję publiczną” można wnioskować, że stosowanie klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. jest dopuszczalne tylko i wyłącznie, jeśli sprawca czynnej korupcji dopuścił się jednego z przestępstw określonych w art. 229 § 1–5 k.k., a podjęte przez niego zachowanie korupcyjne doprowadziło do przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy – innymi słowy, doszło do realizacji przez osobę pełniącą funkcję publiczną znamion przedmiotowych jednego z czynów zabronionych z art. 228 § 1, 2 i 4 k.k. Nie ma możliwości skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. sprawca czynnej korupcji w sytuacji, w której osoba pełniąca funkcję publiczną nie przyjęła udzielanej jej korzyści majątkowej lub osobistej albo skierowanej do niej obietnicy takiej korzyści¹⁹. Wstępnym warunkiem skorzystania przez sprawcę czynnej korupcji z klauzuli niekaralności jest więc faktyczne wystąpienie swoistej relacji korupcyjnej, polegającej na dokonaniu własnego czynu zabronionego przez sprawcę czynnej i biernej korupcji. Warunkowanie możliwości skorzystania przez sprawcę czynnej korupcji z klauzuli niekaralności od dokonania czynu zabronionego z art. 229 § 1–5 k.k. przez sprawcę biernej korupcji jest w pełni zrozumiałe, jeśli uświadomić sobie, że dobrodziejstwo niekaralności dla dającego łapówkę ma na celu umożliwienie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przyjmującego łapówkę za przestępstwo z art. 228 § 1, 2 i 4 k.k.²⁰

¹⁹ Por. J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 130; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 339.

²⁰ W literaturze przedmiotu zastosowanie art. 229 § 6 k.k. do wymogu przyjęcia łapówki przez sprawcę korupcji biernej uzasadnia się z reguły względami dowodowymi, wskazując, że przesłanka ta pozwala minimalizować niebezpieczeństwo pomówienia osoby

Art. 229 § 6 k.k. *in principio* daje podstawę do odczytania zakresu podmiotowego zastosowania klauzuli niekaralności. Z dobrodziejstwa niekaralności może skorzystać wyłącznie sprawca przestępstwa korupcji czynnej. *A contrario* nie może skorzystać z tej instytucji sprawca przestępstwa korupcji biernej. W doktrynie prezentowany jest pogląd, że przez „sprawcę przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5” należy rozumieć sprawcę *sensu largo*, a więc nie tylko osobę realizującą znamiona typu czynu zabronionego korupcji czynnej w jednej z form sprawczych przestępnego współdziałania (sprawstwa pojedynczego, współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego lub sprawstwa polecającego), ale również w formach niesprawczych, to jest podżegania lub pomocnictwa do czynnej korupcji²¹. Taki sposób wykładni zakresu podmiotowego zastosowania art. 229 § 6 k.k. może znajdować uzasadnienie funkcjonalne, jeśli uwzględni się cele przyświecające tej regulacji. Zarazem ten sposób wyznaczania zakresu podmiotowego klauzuli niekaralności może być kwestionowany w perspektywie powszechnie akceptowanego obecnie w doktrynie prawa karnego poglądu, iż podżeganie lub pomocnictwo do danego typu czynu zabronionego stanowią odrębne, charakteryzujące się własnym zespołem znamion typy czynów zabronionych²². W tym ujęciu można twierdzić, że zakres podmiotowy art. 229 § 6 k.k. nie obejmuje podżegacza lub pomocnika do czynnej korupcji, a skorzystanie z klauzuli niekaralności wymagałoby wyraźnej regulacji ustawowej przewidującej niekaralność dla denuncjatora realizującego znamiona jednej z niesprawczych form przestępnego współdziałania do czynów zabronionych określonych z art. 229 § 1–5. Z drugiej strony posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „sprawca”, który w zależności od kontekstu ustawowego obejmować może różne postaci czynu zabronionego, w tym także podżeganie i pomocnictwo traktowane jako odrębne typy przestępstw, uzasadniać może stanowisko przyjmujące, iż zakresem zastosowania klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. objęte są także niesprawcze postaci współdziałania. Nie przesądzając w tym miejscu w sposób jednoznaczny zarysowanej wyżej

pełniącej funkcję publiczną o przestępstwo, pomimo iż odmówiła ona udziału w procedurze korupcyjnym. Nie można jednak zapominać, że w sytuacji, w której osoba pełniąca funkcję publiczną odmówi przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, wówczas nie ma mowy o realizacji znamion jednego z typów z art. 228 § 1, 2 lub 4 k.k.

²¹ Zob. J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 131; P. Wiatrowski, *Łapownictwo czynne i warunki niekaralności jego sprawcy w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 7–8, s. 64–65.

²² Zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 21 X 2003 r., I KZP 11/03, OSNKW 2003, nr 11–12, poz. 89.

kwestii, wskazać należy, iż *a limine* trudno doszukać się podstaw do wyłączenia poza zakres omawianej klauzuli podżegania i pomocnictwa, zwłaszcza w kontekście powszechnie aprobowanego stanowiska przyjmującego, że klauzula odnosi się do wszystkich postaci sprawczego współdziałania, a więc także sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego. Zarazem przyjęcie stanowiska, wedle którego klauzula niekaralności odnosi się także do podżegania i pomocnictwa do przestępstwa czynnej korupcji, generuje swoiste problemy związane z przesłankami uzasadniającymi jej zastosowanie²³.

Określając zakres przedmiotowy omawianej instytucji, za wstępny warunek uzasadniający potrzebę odwołania się do klauzuli niekaralności uznaje się okoliczność zrealizowania przez sprawcę znamion jednego z typów czynów zabronionych z art. 229 § 1–5 k.k. Nie będzie zachodziła potrzeba odwołania się do klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. w sytuacji, w której nie dojdzie do realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych czynu zabronionego czynnej korupcji lub znajdą zastosowanie inne niż wynikające ze wskazanego przepisu przesłanki wyłączające odpowiedzialność karłą.

Z uwagi na brak realizacji znamion czynnej korupcji nie ma potrzeby odwoływać się do klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. ten, kto odmówił udzielenia korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną, która realizowała znamiona typu czynu zabronionego z art. 228 § 4 k.k., uzależniając wykonanie czynności służbowej od udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy bądź też żądając udzielenia jej takich korzyści albo ich obietnicy²⁴. Przyjąć natomiast należy, że w sytuacjach, w których w związku z realizacją przez osobę pełniącą funkcję publiczną znamion typu czynu zabronionego z art. 228 § 4 k.k. dojdzie następnie do udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej, zastosowanie wobec sprawcy czynnej korupcji art. 229 § 6 k.k. jest uzależnione od późniejszego przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na wątpliwości interpretacyjne związane z niefortunnym stylistycznym ujęciem omawianej przesłanki w zakresie, w jakim przedmiot łapownictwa miałyby stanowić obietnica korzyści majątkowej lub osobistej. Posłużenie się w art. 229 § 6 k.k. zwrotem „ich obietnicy” skłoniło część przedstawicieli doktryny do wyrażenia wątpliwości, czy skorzystanie z dobrodziejstwa niekaralności przez sprawcę czynnej korupcji nie jest uzależnione od przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję pu-

²³ Przedstawienie szerszej analizy tego zagadnienia wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

²⁴ Zob. J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 130.

bliczną równocześnie obietnicy korzyści majątkowej i korzyści osobistej. Racjonalizując błąd gramatyczny, jaki wkradł się w treść przepisu art. 229 § 6 k.k. w związku z posłużeniem się przez ustawodawcę zaimkiem „ich” zamiast „jej”²⁵, należy podzielić pogląd, że: „Dla realizacji przesłanki zawartej w tym przepisie wystarczy, iż osoba pełniąca funkcję publiczną przyjmie: korzyść majątkową lub korzyść osobistą (albo/lub) obietnice korzyści majątkowej lub obietnice korzyści osobistej”²⁶. Innymi słowy, dla skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. wystarczy, że sprawca biernej korupcji przyjmie albo obietnicę korzyści majątkowej, albo obietnicę korzyści osobistej. Nie ma żadnego racjonalnego powodu, aby uzależniać zastosowanie wskazanej instytucji od przyjęcia przez sprawcę przestępstwa sprzedajności równocześnie korzyści majątkowej, jak i korzyści osobistej. Przyjęta interpretacja zwrotu „ich obietnicy”, która zmierza do zniwelowania sygnalizowanych wątpliwości pojawiających się na tle wykładni językowej, nie narusza przyjmowanych w prawie karnym zasad wykładni tekstu prawnego. Zaproponowana w doktrynie wykładni kontrowersyjnego zwrotu jest przykładem wykładni rozszerzającej na korzyść sprawcy, co przesądza możliwość odwołania się do wniosków wynikających z wykładni funkcjonalnej²⁷.

6. Druga grupa przesłanek wymienionych w art. 229 § 6 k.k. uzależnia zastosowanie klauzuli niekaralności od kumulatywnego spełnienia ściśle ze sobą powiązanych warunków charakteryzujących zakres treściowy informacji, jakie sprawca czynnej korupcji musi przekazać organowi powołanemu do ścigania przestępstw w ramach aktu denuncjacji. Po pierwsze, możliwość skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności jest uzależniona od zawiadomienia przez sprawcę o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy. Po drugie, przesłanką skorzystania z klauzuli niekaralności jest ujawnienie przez sprawcę wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa. W końcu po trzecie, art. 229 § 6 k.k.

²⁵ Poprawnie w tym zakresie jest sformułowany art. 228 § 3 k.k., gdzie posłużono się zwrotem „przyjmuje korzyść majątkową lub jej obietnicę”.

²⁶ Tak A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1185; P. Bachmat, *Uregulowania służące rozerwaniu solidarności uczestników koniecznych przestępstw korupcyjnych na przykładzie art. 229 § 6, art. 230a § 3, art. 296a § 5 i art. 296b § 4 k.k.*, w: *Prawo w działaniu 8. Sprawy karne*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2010, s. 172; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 339; R.A. Stefański, *Przestępstwo czynnej płatnej protekcji (art. 230a k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 5, s. 17; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 35.

²⁷ Por. wątpliwości podnoszone w tym zakresie przez J. Lachowskiego, w: *Kodeks...*, s. 130.

in fine określa granice temporalne skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności poprzez wskazanie, że akt denuncjacji musi nastąpić, zanim organ powołany do ścigania przestępstw się o nim dowiedział.

7. Przesłanka zawiadomienia przez denuncjatora o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy determinuje możliwość skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. Wnioski wypływające z wykładni językowej zwrotu „sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw”²⁸ nakazują przyjąć, że istotą wymaganego od sprawcy czynnej korupcji zachowania jest to, aby zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o dopuszczeniu się czynu zabronionego korupcji biernej przez osobę pełniącą funkcję publiczną. Treścią zawiadomienia ma być przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw informacji o realizacji przez osobę pełniącą funkcję publiczną znamion przedmiotowych jednego z czynów biernej korupcji kwalifikowanych z art. 228 § 1, 2 lub 4 k.k., polegających na przyjęciu przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy. Warto w tym kontekście podkreślić, że choć z art. 229 § 6 k.k. nie wynika wprost obowiązek denuncjatora do zawiadomienia o fakcie udzielenia przez niego korzyści majątkowej lub osobistej, albo ich obietnicy, niemniej jednak nie powinno budzić wątpliwości stwierdzenie, że nierozzerwalna więź występująca pomiędzy zachowaniami charakteryzującymi przejawy czynnej i biernej korupcji w istocie rzeczy pozwala na uznanie, że sprawca czynnej korupcji, zawiadamiając o przyjęciu korzyści przez osobę pełniącą funkcję publiczną, podejmuje się swoistej autodenuncjacji.

Podstawowym problemem interpretacyjnym ujawniającym się na gruncie wykładni przesłanki zawiadomienia jest rozstrzygnięcie, czy dla spełnienia tego warunku niekaralności za przestępstwo czynnej korupcji koniecznym jest zachowanie przez denuncjatora formy procesowej zawiadomienia, czy też przesłanka zawiadomienia jest spełniona już wówczas, gdy nieposiadający wiedzy o zaistnieniu procederu korupcyjnego organ powołany do ścigania

²⁸ Z perspektywy reguł syntaktycznych języka należy przyjąć, że sformułowanie „o tym fakcie” odnosi się do użytego w pierwszej części art. 229 § 6 k.k. zwrotu: „jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte przez osobę pełniącą funkcję publiczną”. W związku z powyższym nie powinno budzić wątpliwości stwierdzenie, że skorzystanie z klauzuli niekaralności jest uzależnione od spełnienia przesłanki polegającej na tym, że sprawca przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5 k.k. zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy.

przestępstw zostanie poinformowany, nawet bez zachowania określonej formy procesowej, o dopuszczeniu się przestępstwa korupcyjnego. W literaturze przedmiotu istnieje rozbieżność stanowisk co do tego, czy sprawca czynnej korupcji może zawiadomić organ powołany do ścigania przestępstw o fakcie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy przez osobę pełniącą funkcję publiczną tylko z zachowaniem określonej formy procesowej, czy także możliwe jest dokonanie aktu denuncjacji przez czynności faktyczne niemające charakteru procesowego²⁹. Zawiadomienie w formie procesowej polegać będzie na złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 304 k.p.k. na piśmie bądź ustnie do protokołu w trakcie czynności przesłuchania niezależnie³⁰ od tego, czy chodzi o przesłuchanie denuncjatora w charakterze świadka, czy w charakterze podejrzanego³¹. Przedstawiciele doktryny opowiadający się za dopuszczalnością spełnienia przesłanki zawiadomienia bez zachowania formy procesowej wskazują, że nie można wykluczyć, iż do stosownego zawiadomienia dojdzie przez czynności faktyczne, dzięki którym organ powołany do ścigania przestępstw uzyska wiedzę operacyjną wymagającą następnie

²⁹ Pogląd negujący stawianie wymogu zachowania procesowej formy zawiadomienia prezentują: P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 177; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 385; M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 482–483; J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 130; J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 36. Zob. niejednoznaczne stanowisko: R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 340. Pogląd wskazujący na konieczność zachowania formy procesowej prezentują: J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 743; A. Marek, *Kodeks...*, Warszawa 2010, s. 509; R. Hałas, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2014, s. 897; A. Zdanowska, *Bezkarność przekupstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9, s. 87–88.

³⁰ Por. wyrok SN z 23 III 1959 r., I K 791/58, OSNPG 1959, nr 5, poz. 17.

³¹ W doktrynie i orzecznictwie przyjęło się czynić zastrzeżenie, że „możliwe jest zatem złożenie zawiadomienia w toku postępowania karnego, ale tylko w takim, które nie jest związane pod względem przyczynowo-skutkowym z przestępstwem przekupstwa”. R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 339–340; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 39 i 40; wyrok SN z 11 IX 1972 r., I KR 317/71, OSNPG 1973, nr 1, poz. 12. W świetle tego stanowiska sprawca czynnej korupcji może złożyć ustne zawiadomienie o dopuszczeniu się przez osobę pełniącą funkcję publiczną biernej korupcji, gdy występuje w roli procesowej podejrzanego „w innej sprawie”. Prezentowany pogląd został zakwestionowany przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50, gdzie trafnie przyjęto, że nie ma znaczenia, czy zawiadomieniem zainicjowano postępowanie karne w sprawie ani w jakiej roli procesowej występował w czasie czynności procesowych denuncjator, ale istotne znaczenie ma tylko to, czy organ powołany do ścigania przestępstw w czasie, w którym doszło do zawiadomienia, miał wiedzę procesową o ujawnionym procederze korupcyjnym.

potwierdzenia przez stosowne czynności procesowe³². W takim układzie okoliczności faktycznych nie budzi bowiem wątpliwości, że pierwotnym źródłem wiedzy o procederze korupcyjnym został w istocie rzeczy denuncjator, który dla skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności musi ponadto ujawnić istotne okoliczności popełnienia przestępstwa, co wymaga już zachowania formy procesowej.

Rozstrzygnięcie sygnalizowanych wątpliwości wymaga w pierwszej kolejności odwołania się do wyników wykładni językowej i odpowiedzi na pytanie, czy z treści art. 229 § 6 k.k. można wnioskować o istnieniu wymogu zachowania formy procesowej zawiadomienia. W tym zakresie zwrócić należy uwagę, iż w art. 229 § 6 k.k. posłużono się czasownikiem „zawiadomić”, a nie rzeczownikiem „zawiadomienie”, a tym bardziej zwrotem: „zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa”, co mogłoby dopiero dawać podstawy do wnioskowania, że skorzystanie z klauzuli niekaralności jest uzależnione od zachowania określonej formy procesowej. Tym samym trudno doszukać się argumentów wskazujących na płaszczyźnie wykładni językowej, że konieczne jest zachowanie procesowej formy zawiadomienia. Za poglądem zawężającym zakres zastosowania art. 229 § 6 k.k., stawiającym wymóg zachowania formy procesowej zawiadomienia, nie przemawiają również wyniki wykładni funkcjonalnej. Jeśli odwołać się do przyświecającego ustawodawcy założenia, że możliwość skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności ma zachęcać sprawców czynnej korupcji do denuncjowania sprawców biernej korupcji, to na płaszczyźnie wykładni funkcjonalnej, skoro nie przemawiają przeciwko temu wyniki wykładni językowej, zasadne jest przyjęcie poglądu dopuszczającego zrealizowanie przesłanki zawiadomienia o procederze korupcyjnym również w sytuacji niezachowania przez denuncjatora formy procesowej zawiadomienia. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14, wskazując, że konieczność zachowania formy procesowej zawiadomienia jest uzasadniona, po pierwsze, względami gwarancyjnymi, gdyż tylko zawiadomienie w formie procesowej pozwala w sposób pewny na zweryfikowanie, czy w momencie złożenia zawiadomienia organ powołany do ścigania przestępstw miał informacje o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, a z drugiej strony wymóg zachowania formy procesowej miałby wynikać z braku możliwości dowodowego wykorzystania przez organy wymiaru sprawiedliwości wiedzy o procederze korupcyjnym, jeśli miałaby ona zostać przekazana przez denuncjatora wyłącznie w formie nieprocesowej. Nie negując w żadnym

³² Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 177.

razie argumentu, że z perspektywy zabezpieczenia interesów procesowych denuncjatora złożenie zawiadomienia powinno przyjmować formę procesową³³, trudno jednocześnie zgodzić się z twierdzeniem, że takie stanowisko determinuje przyjęcie poglądu, iż tylko zawiadomienie w formie procesowej może być podstawą do skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności wynikającego z klauzuli z art. 229 § 6 k.k. W tym kontekście należy wskazać, że odwołanie się do względów gwarancyjnych powinno skłaniać do możliwie szerokiej wykładni przesłanek zastosowania art. 229 § 6 k.k., dającej możliwość skorzystania przez denuncjatora z klauzuli niekaralności w możliwie najszerszej kategorii sytuacji faktycznych, o ile tylko dojdzie do spełnienia dwóch zasadniczych celów omawianej instytucji, to jest organ powołany do ścigania przestępstw uzyska wiedzę o zaistnieniu proceduru korupcyjnego, a nadto będzie możliwe procesowe wykorzystanie dowodu w postaci depozycji denuncjatora w postępowaniu karnym przeciwko sprawcy biernej korupcji. W związku z tym nie wydaje się dostatecznie przekonujący – zresztą dość paradoksalnie uzasadniany przez Sąd Najwyższy z odwołaniem się do względów gwarancyjnych – argument, że tylko zachowanie procesowej formy zawiadomienia pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć, czy w momencie zawiadomienia organ powołany do ścigania przestępstw miał wiedzę o procederze korupcyjnym. W razie zawiadomienia bez zachowania formy procesowej to na denuncjatorze ciążyłby dowód wykazania, że zawiadomienie i ujawnienie istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa nastąpiło, zanim organ powołany do ścigania przestępstw zdobył wiedzę procesową o przestępstwie korupcyjnym stanowiącym przedmiot zawiadomienia. Oczywiście jest konstatacja, że stawianie wymogu złożenia zawiadomienia w formie procesowej niewątpliwie upraszcza dokonanie ustaleń dowodowych istotnych z punktu widzenia interesu procesowego denuncjatora, niemniej jednak trudno mówić o tym, że dochodzi w tym zakresie do naruszenia względów gwarancyjnych. Nie jest też dostatecznie przekonujący pogląd Sądu Najwyższego, że wymóg zachowania formy procesowej zawiadomienia jest determinowany możliwością dowodowego wykorzystania uzyskanych od denuncjatora informacji o procederze korupcyjnym w postępowaniu karnym przeciwko sprawcy biernej korupcji. W przypadku zawiadomienia bez zachowania formy procesowej konieczny dla skorzystania z art. 229 § 6 k.k. aspekt dowodowy mógłby zostać uzupełniony przez późniejsze złożenie w formie procesowej przez denuncjatora stosownych depozycji ujawniających istotne okoliczności przestępstwa korupcyjnego, z tym zastrzeżeniem, że taka

³³ Zob. M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 482–483; J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586.

czynność procesowa musiałaby mieć miejsce przed uzyskaniem przez organy ścigania wiedzy procesowej o procederze korupcyjnym. Tym samym ostatecznie należy opowiedzieć się za poglądem, iż na gruncie wykładni art. 229 § 6 k.k. nie ma znaczenia forma, w jakiej dochodzi do złożenia zawiadomienia o dopuszczeniu się przez osobę pełniącą funkcję publiczną czynu zabronionego z art. 228 § 1, 2 lub 4 k.k.

Ustawowe ujęcie przesłanki uzależniającej możliwość skorzystania z klauzuli niekaralności od zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw o przyjęciu przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy nie daje podstaw do stawiania na gruncie art. 229 § 6 k.k. charakterystycznego dla klasycznych klauzul czynnego żalu warunku dobrowolności zawiadomienia³⁴, co jest w pełni uzasadnione czysto pragmatycznymi celami tej regulacji, jakimi są uzyskanie przez organy powołane do ścigania przestępstw wiedzy o zaistnieniu i okolicznościach procederu korupcyjnego, dającej następnie podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy korupcji biernej. Skorzystanie z wynikającego z art. 229 § 6 k.k. dobrodziejstwa niekaralności nie wymaga zmanifestowania przez denuncjatora jakichkolwiek form swoistej ekspiacji. Nie ma podstaw do stawiania wymagania, żeby decydujący się na denuncjację sprawca czynnej korupcji formalnie przyznał się do winy, aczkolwiek w praktyce spełnienie przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa wymagać będzie faktycznego przyznania okoliczności świadczących o tym, że denuncjator dopuścił się przestępstwa realizującego znamiona typów określonych w art. 228 § 1–5 k.k., czego nie można jednak utożsamiać ze złożeniem procesowego oświadczenia o przyznaniu się do winy³⁵. Prezentowany w doktrynie i orzecznictwie sądowym pragmatyczny kierunek wykładni art. 229 § 6 k.k. zakłada, że jedynym istotnym warunkiem przewidzianym w tym przepisie jest złożenie zawia-

³⁴ Zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1185; P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 187–188; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 743–744; O. Górniok, w: *Kodeks karny. Komentarz do części szczególnej*, red. A. Wąsek, Warszawa 2006, s. 76–77; J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 131; B. Siudzińska-Dawid, *Bezkarność sprawcy przestępstwa łapownictwa czynnego jako instrument walki z korupcją*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2004, nr 1, s. 35; R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 17.

³⁵ W orzecznictwie wypracowanym na gruncie art. 47 m.k.k. trafnie wskazano, że: „Ograniczenie wynikające z tego przepisu dobrodziejstwa dla udzielających urzędnikowi na jego żądanie korzyści materialnej jedynie do przypadków przyznania nie tylko faktu udzielenia korzyści materialnej, lecz także przyznania się do winy przez dającego, byłoby niesłuszne, przekreślałoby cel tego przepisu”. Zob. wyrok SN z 18 I 1960 r., II K 881/59, OSNPG 1960, nr 4, poz. 75.

domienia w odpowiednim czasie, natomiast o skuteczności zawiadomienia nie powinny decydować pobudki, motywy i cel, jakimi kieruje się zawiadamiający, ani też stopień spontaniczności zawiadomienia³⁶. Nie ma znaczenia, czy zawiadamia o procederze korupcyjnym sprawca czynnej korupcji, który z własnej inicjatywy udzielił korzyści, czy też uczynił to na żądanie osoby pełniącej funkcję publiczną³⁷. Podobnie nie ma znaczenia czas, po jakim sprawca decyduje się na zawiadomienie lub ewentualne osiągnięcie korzyści z przestępstwa³⁸, jak również nie ma znaczenia, czy złożenie zawiadomienia jest motywowane skorzystaniem z dobrodziejstwa wynikającego z regulacji art. 229 § 6 k.k. lub – jeśli to *in concreto* możliwe – z art. 60 § 3 k.k.

Klauzula niekaralności może znaleźć zastosowanie wyłącznie, jeśli sprawca przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5 k.k. zawiadomi organ powołany do ścigania przestępstw. Podmiotem zawiadamiającym może być tylko sprawca czynnej korupcji, co nie wyklucza jednak możliwości przyjęcia, że do skutecznej denuncjacji dojdzie za pośrednictwem osoby trzeciej (w szczególności pełnomocnika procesowego), o ile tylko nie będzie budziło wątpliwości, że przekazanie informacji przez pośrednika organowi powołanemu do ścigania przestępstw nastąpiło z woli i w imieniu sprawcy czynnej korupcji³⁹. Podmiotem zawiadamianym musi być podmiot uprawniony do ścigania przestępstw, przez co rozumie się organ uprawniony do prowadzenia śledztwa lub dochodzenia. W tym zakresie wskazuje się, że chodzi tu o organy państwa uprawnione do ścigania przestępstw w ogólności, w tym ścigania przestępstw korupcyjnych, przy czym nie ma znaczenia, czy będzie to organ rzeczowo

³⁶ Zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1185; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 743–744; R. Góral, *Kodeks...*, s. 385; M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 482; J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 131; J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 585; B. Siudzińska-Dawid, *Bezkarność...*, s. 35; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 37; R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 17; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 339. Por. wyrok SN z 8 XI 1974 r., RW 522/74, OSNK 1975, nr 2, poz. 31. Nie ma natomiast podstaw do odwoływania się do równie trudnego do uzasadnienia na tle wykładni art. 243 k.k. z 1969 r. poglądu wyrażonego w wyroku z 22 IV 1971 r., II KR 213/70, OSNKW 1971, nr 9, poz. 129, zgodnie z którym zawiadomienie ma być spontaniczne i wynikać ze swobodnej decyzji woli, gdyż formułowanie takiego warunku w żaden sposób nie daje się uzasadnić na gruncie językowej wykładni przesłanek wysłowionych w art. 229 § 6 k.k., jak również mija się z celem kryminalno-politycznym tej instytucji.

³⁷ Zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1185; C. Nowak, *Szczególne przypadki bezkaralności sprawców przekupstwa – wybrane zagadnienia*, w: *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r.*, red. T. Bojarski, Lublin 2006, s. 255.

³⁸ Zob. J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 585.

³⁹ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 177–178.

i miejscowo właściwy do prowadzenia postępowania⁴⁰. Poważne wątpliwości może budzić pogląd uznający, że warunek zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw jest spełniony w sytuacji, w której o procedurze korupcyjnym zostanie poinformowana instytucja, która następnie na podstawie art. 304 § 2 k.p.k. zawiadomi organ właściwy do prowadzenia postępowania w sprawie⁴¹. W takim wypadku trudno bowiem przyjąć, że będzie spełniony warunek zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstwa z woli i w imieniu sprawcy czynnej korupcji, chyba że w realiach konkretnych okoliczności faktycznych będzie można jednoznacznie ustalić, że intencją sprawcy było poinformowanie organu powołanego do ścigania przestępstw za pośrednictwem instytucji, o których mowa w art. 304 § 2 k.p.k.

8. Skorzystanie z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. jest determinowane koniecznością ujawnienia przez sprawcę czynnej korupcji wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa⁴². Na tle tak sformułowanej przesłanki

⁴⁰ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 178; R. Góral, *Kodeks...*, s. 386; J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 131; J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 41.

⁴¹ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 178.

⁴² Na tle zwrotu „ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa” może pojawić się wątpliwość, czy mający możliwość skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. sprawca korupcji czynnej ma ujawnić wszystkie istotne okoliczności własnego przestępstwa lub/i przestępstwa sprawcy korupcji bierniej. Wydaje się, że wnioski wypływające z wykładni językowej, jak i wykładni funkcjonalnej dają jednoznaczną podstawę do twierdzenia, że skorzystanie z przywileju niekaralności jest uzależnione od ujawnienia przez sprawcę korupcji czynnej wszystkich istotnych okoliczności związanych z własnym czynem zabronionym sprawcy korupcji czynnej. Wykładnia językowa wskazuje, że użyte we wskazanym fragmencie sformułowanie „przestępstwo” należy rozumieć w kontekście użytego w pierwszym zdaniu art. 229 § 6 k.k. zwrotu „sprawca przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5”. Chodzi więc o przestępstwo korupcji czynnej. Wnioski możliwe do poczynienia na gruncie wykładni funkcjonalnej dają asumpt do twierdzenia, że racjonalnie można wymagać od sprawcy korupcji czynnej ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności własnego czynu zabronionego, gdyż udzielający korzyści niekoniecznie musi mieć wiedzę w zakresie wszystkich istotnych okoliczności czynu realizującego znamiona korupcji bierniej, w szczególności jeśli został on popełniony w czynie ciągłym, a ujawniający proceder korupcyjny nie był jedyną osobą dającą łapówkę w ramach takiego procederu. Słusznie zwraca się jednak uwagę na to, że wskazana wątpliwość ma o tyle znikome znaczenie, że istnieje nierozzerwalna symetria pomiędzy stroną przedmiotową czynu zabronionego czynnej korupcji i stroną przedmiotową czynu zabronionego bierniej korupcji, co powoduje, że sprawca czynu z art. 229 § 1–5 k.k., ujawniając okoliczności przedmiotowe własnego czynu, siłą rzeczy ujawnia kluczowe okoliczności przedmiotowe przestępstwa z art. 228 § 1, 2 lub 4 k.k. Por. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 179.

interesujące wydają się dwie zasadnicze kwestie. Pierwsza dotyczy zakresu znaczeniowego czasownika „ujawnia”. Druga wiąże się z określeniem desygnatów pojęcia „wszystkie istotne okoliczności przestępstwa”.

W związku z posłużeniem się w art. 229 § 6 k.k. czasownikiem „ujawnia” na tle wykładni tego przepisu sygnalizowane są podobne wątpliwości interpretacyjne, jakie powstały na gruncie wykładni art. 60 § 3 k.k.⁴³ Przyjmując obiektywny model wykładni zwrotu „ujawnia”⁴⁴, należałoby uznać, że do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa dojdzie wyłącznie wówczas, gdy organowi powołanemu do ścigania przestępstw zostanie przekazana nieznaną mu wcześniej wiedza o okolicznościach procederu korupcyjnego, co oznacza, że wykluczone będzie skorzystanie z klauzuli niekaralności w przypadkach, w których organ powołany do ścigania przestępstw będzie miał wiedzę o chociażby części istotnych okoliczności przestępstwa z innych źródeł dowodowych niż denuncjator. Natomiast prezentowany na gruncie wykładni art. 60 § 3 k.k. obiektywno-subiektywny model wykładni czasownika „ujawnia”⁴⁵ dawałby podstawy do przyjęcia, że o ujawnieniu wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa można mówić również wówczas, kiedy denuncjator przekazuje organowi powołanemu do ścigania przestępstw informacje dotyczące znanych już temu organowi istotnych okoliczności przestępstwa, pozostając w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu o braku wiedzy organu w zakresie tych okoliczności⁴⁶.

⁴³ Zob. J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586–587.

⁴⁴ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 183–187.

⁴⁵ Zob. m.in. uchwała 7 sędziów SN z 29 X 2004 r., I KZP 24/04, OSNKW 2004, nr 10, poz. 92; wyrok SN z 25 IV 2008 r., II KK 335/07, LEX nr 424905. Za przyjmowaniem szerokiego rozumienia znamienia czasownikowego „ujawnia” na gruncie art. 229 § 6 k.k. opowiada się J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586–587.

⁴⁶ Wydaje się, że wątpliwości podnoszone przez część przedstawicieli doktryny (zob. J. Potulski, *Przestępstwa...*, s. 586–587) dotyczące zakresu znaczeniowego czasownika „ujawnić” na tle wykładni art. 229 § 6 k.k. będą mogły mieć istotne znaczenie tylko przy przyjęciu poglądu, że wynikająca z tego przepisu przesłanka temporalna odnosi się wyłącznie do przesłanki zawiadomienia przez denuncjatora o fakcie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy przez osobę pełniącą funkcję publiczną, natomiast nie odnosi się do przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa. Jednakże wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie nie będą miały znaczenia, jeśli zaaprobować – kontestowane w tym opracowaniu w zakresie kumulatywnego spełnienia przesłanek zawiadomienia i ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa (zob. bliżej uwagi poczynione w punkcie 8 niniejszego opracowania) – stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50: „Dla skorzystania z klauzuli bezkarności określonej w art. 229 § 6 k.k. sprawca przestępstwa łapownictwa czynnego musi nie tylko zawiadomić organ powołany do ścigania przestępstw o fakcie przyjęcia przez osobę

W doktrynie prezentowane są co najmniej dwa zapatrywania dotyczące zakresu znaczeniowego zwrotu „wszystkie istotne okoliczności popełnienia przestępstwa”. W świetle pierwszego stanowiska za istotne okoliczności popełnienia przestępstwa należy uznać te, które odzwierciedlają desygnaty ustawowych znamion typów korupcyjnych. W świetle drugiego stanowiska istotne okoliczności przestępstwa to te wszystkie, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc nie tylko okoliczności zawarte w ustawowych znamionach przestępstwa, ale również okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia czynników oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także okoliczności istotne dla ustaleń związanych z wymiarem kary⁴⁷. Posłużenie się w art. 229 § 6 k.k. tak nieostro ujętą przesłanką przerzuca każdorazową ocenę, czy doszło do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa, na organy stosujące prawo, co może prowadzić do niepożądanego arbitralności rozstrzygnięcia w zakresie możliwości skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności, jeśli rozumieć interpretowany zwrot zbyt szeroko. Należy zauważyć, że niejednoznaczność językowa zwrotu „wszystkie istotne okoliczności przestępstwa” uzasadnia odwołanie się do wniosków wynikających z wykładni funkcjonalnej⁴⁸. Skoro wyłączenie karalności za

pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo obietnicy korzyści, ale jednocześnie z zawiadomieniem ujawnić wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten uzyska procesową wiedzę o przestępstwie”. Stawianie wymogu „jednoczasowości” zrealizowania przesłanek zawiadomienia i ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa wyklucza bowiem kumulatywne spełnienie tych przesłanek w takim układzie sytuacyjnym, w którym w subiektywnym przekonaniu denuncjatora, niemającego świadomości o posiadaniu przez organ wiedzy procesowej o przestępstwie, dojdzie do złożenia zawiadomienia i ujawnienia istotnych okoliczności procedury korupcyjnego.

⁴⁷ Zob. J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 743; R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 17.

⁴⁸ Inne cele, zakres regulacji i prawokarne skutki art. 229 § 6 k.k. w porównaniu z art. 60 § 3 k.k. nie pozwalają na bezrefleksyjne przyjęcie na gruncie klauzuli niekaralności przestępstwa czynnej korupcji prezentowanego na gruncie regulacji tzw. małego świadka koronnego poglądu, że wyartykułowana w tym przepisie przesłanka „ujawnienia istotnych okoliczności przestępstwa” powinna być rozumiana szeroko, to jest jako wymagająca ujawnienia nie tylko okoliczności świadczących o realizacji ustawowych znamion przestępstwa, ale również innych okoliczności (zob. m.in. wyrok SA w Białymstoku z 4 XI 2014 r., II Aka 199/14, LEX nr 1630500; postanowienie SN z 17 VI 2015 r., V KK 60/15, LEX nr 1764826). Przyjmowanie na gruncie art. 60 § 3 k.k. poglądu o konieczności ujawnienia innych okoliczności niż tych należących do ustawowych znamion przestępstwa może zostać uzasadnione tym, że takie okoliczności mogą być istotne na określenie wymiaru kary nadzwyczajnie złagodzonej. W kontekście celów klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k., mającej umożliwić pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcę korupcji biernej, za niezbędne – a zarazem

przestępstwo czynnej korupcji uzasadnia się potrzebą uzyskania oraz dowodowego wykorzystania posiadanej przez denuncjatora wiedzy dotyczącej faktu oraz okoliczności dopuszczenia się zachowania korupcyjnego przez osobę pełniącą funkcję publiczną, a także wiedzy dotyczącej okoliczności związanych z popełnieniem przez denuncjatora zachowania realizującego znamiona korupcji czynnej, to zasadne jest ograniczenie minimalnego zakresu przekazywanych informacji do ujawnienia kluczowych okoliczności procederu korupcyjnego, to jest tych przesądających o realizacji znamion przestępstw korupcyjnych, do których należy zaliczyć ujawnienie:

- 1) personaliów sprawcy lub sprawców przestępstwa określonego w art. 229 § 1–5 k.k., w szczególności ujawnienie, że denuncjator jest sprawcą czynnej korupcji⁴⁹;
- 2) znanych denuncjatorowi personaliów sprawcy lub sprawców przestępstwa określonego w art. 228 k.k. poprzez wskazanie osoby lub osób pełniących funkcję publiczną, którym udzielono lub obiecano udzielić korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy w związku z pełnieniem przez nich funkcji publicznej;
- 3) zachowania korupcyjnego, a w przypadku procederu korupcyjnego realizowanego w warunkach czynu ciągłego ujawnienie zachowań składających się na ten proceder⁵⁰;
- 4) okoliczności związanych z przyjęciem przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, w szczególności okoliczności związanych z czasem, miejscem i sposobem jego popełnienia.

wystarczające – należy uznać ujawnienie przez denuncjatora wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa pozwalających na dowodowe wykazanie osobie pełniącej funkcję publiczną, że zrealizowała swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego czynnej korupcji.

⁴⁹ Trafnie przyjmuje się, że skoro denuncjator musi ujawnić wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, to zawiadomienie nie może być anonimowe. Zob. T. Chrustowski, *Prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty łapówkarska*, Warszawa 1985, s. 118; J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 130; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 37.

⁵⁰ W tym miejscu należy podkreślić, że model wykładni art. 229 § 6 k.k. zaprezentowany w wyroku SN z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50, w którym opowiedziano się za koniecznością jednoczesnego spełnienia przesłanek zawiadomienia i ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, dopuszcza odoszacowanie przesłanki temporalnej do poszczególnych zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły, nie zaś do całego czynu ciągłego. Innymi słowy, w układach procesowych, w których sprawca korupcji czynnej będzie w różnych okresach ujawniał poszczególne zachowania korupcyjne składające się na czyn ciągły, przesłan-

Generalnie rzecz ujmując, funkcja dowodowa art. 229 § 6 k.k. jest spełniona wówczas, gdy dojdzie do ujawnienia wszystkich znanych denuncjatorowi okoliczności procederu korupcyjnego, które stanowią dla organu powołanego do ścigania przestępstw źródło informacji i dowodów pozwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby pełniącej funkcję publiczną, która przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę, oraz ustalenie faktu popełnienia przestępstwa korupcji czynnej przez denuncjatora, co stanowi jeden z warunków zastosowania klauzuli niekaralności. W kontekście funkcji dowodowej przesłanki „ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa” zasadne jest przyjęcie poglądu, że dla jej spełnienia wystarczające jest ujawnienie przez denuncjatora wszystkich istotnych okoliczności przedmiotowych niezbędnych dla dowodowego wykazania procederu korupcyjnego, to jest okoliczności, które w perspektywie powszechnie przyjmowanych reguł prawa dowodowego, w szczególności w art. 7 k.p.k., pozwalają na poczynienie w toku postępowania karnego ustaleń dowodowych dotyczących również strony podmiotowej, z jaką działał sprawca korupcji czynnej, a co ważniejsze w perspektywie celów art. 229 § 6 k.k. – strony podmiotowej, z jaką działał sprawca korupcji biernej. Nie jest uzasadniona funkcją dowodową art. 229 § 6 k.k. taka interpretacja przesłanki: „ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa”, która jako warunek skorzystania z klauzuli niekaralności stawiałaby wyraźne wyartykułowanie przez sprawcę czynnej korupcji, że miał zamiar popełnienia przestępstwa, jeśli możliwe jest poczynienie niezbędnych ustaleń dowodowych w zakresie zamiaru sprawcy na podstawie całokształtu ujawnionych istotnych okoliczności przedmiotowych. Funkcja dowodowa przesłanki „ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa” nakierowana jest bowiem na dokonanie przez organ procesowy na podstawie informacji przekazanych przez denuncjatora niezbędnych ustaleń pozwalających na dowodowe wykazanie osobie pełniącej funkcję publiczną, że dopuściła się realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych czy-

ka temporalna będzie spełniona, jeśli sprawca zawiadomi o konkretnym zachowaniu korupcyjnym składającym się na czyn ciągły i jednocześnie ujawni wszystkie istotne okoliczności popełnienia tego konkretnego zachowania korupcyjnego, co nie wyklucza, że sprawca będzie mógł skorzystać z dobrodziejstwa klauzuli niekaralności w odniesieniu do innych później ujawnionych przez niego zachowań korupcyjnych, stanowiących składową czynu ciągłego, o ile będzie istniała podstawa do ustalenia, że w stosunku do każdego z tych zachowań korupcyjnych z osobna spełnione są wszystkie przesłanki zastosowania art. 229 § 6 k.k. Zob. szerzej uwagi zawarte w punkcie 10 niniejszego opracowania.

nu zabronionego korupcji biernej, oraz ustalenie, że denuncjator dopuścił się realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych czynu zabronionego korupcji czynnej. Warto podkreślić, że prezentowane ujęcie przesłanki „ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa”, ograniczające rozumienie tego zwrotu do ujawnienia takich okoliczności zasadniczo o charakterze przedmiotowym, które pozwalają na poczynienie w sposób określony w art. 7 k.p.k. wskazanych wyżej ustaleń, w pełni koresponduje z poglądem, że warunkiem zastosowania art. 229 § 6 k.k. nie jest przyznanie się denuncjatora do winy⁵¹. Nie powinno również budzić wątpliwości, że w związku z tym, iż denuncjator może ujawnić wyłącznie te okoliczności, które są mu znane, omawianą przesłankę należy rozumieć w ten sposób, iż skorzystanie z klauzuli niekaralności przez sprawcę czynnej korupcji jest uzależnione od ujawnienia przez niego przed organem powołanym do ścigania przestępstw tych wszystkich okoliczności przestępstwa, o których posiada informacje. Innymi słowy, trudno byłoby wymagać ujawnienia tych wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa, o których sprawca czynu zabronionego obiektywnie nie ma wiedzy, co może mieć miejsce w przypadku złożonych podmiotowo lub przedmiotowo procedurów korupcyjnych. Z dobrodziejstwa niekaralności z art. 229 § 6 k.k. może skorzystać denuncjator, który ujawnia wszystkie znane mu istotne okoliczności przestępstwa, chociażby obiektywnie rzecz biorąc – ze względu na złożony podmiotowo lub przedmiotowo charakter proceduru korupcyjnego – nie były to wszystkie istotne okoliczności przestępstwa.

9. Kluczowe znaczenie dla prawidłowego określenia zakresu zastosowania art. 229 § 6 k.k. ma rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych związanych z przesłanką temporalną ograniczającą w czasie możliwość skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności. W art. 229 § 6 k.k. *in fine* posłużono się sformułowaniem: „zanim organ ten się o nim dowiedział”. Na tle tak wyśłowionej przesłanki temporalnej rozstrzygnięcia wymagają dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze, powstaje pytanie, do jakiego punktu w czasie możliwe jest podjęcie przez sprawcę czynnej korupcji działań uprawniających do skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności. Po drugie, jakie warunki jest zobligowany spełnić denuncjator przed wystąpieniem zdarzenia faktycznego uniemożliwiającego skorzystanie z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia, nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że przesłanka temporalna skorzystania z klauzuli niekaralności zo-

⁵¹ Zob. cyt. wyżej wyrok SN z 18 I 1960 r., II K 881/59, OSNPG 1960, nr 4, poz. 75.

stała zrelatywizowana do punktu czasowego wyznaczanego przez zdarzenie polegające na uzyskaniu przez organ powołany do ścigania przestępstw wiedzy o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy. Aby sprawca czynnej korupcji mógł skorzystać z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k., organ powołany do ścigania przestępstw nie może mieć w momencie denuncjacji wiedzy o konkretnym zachowaniu korupcyjnym osoby pełniącej funkcję publiczną, które jest przedmiotem zawiadomienia. Co zupełnie oczywiste, tym bardziej w momencie dokonania denuncjacji organ powołany do ścigania przestępstw nie może mieć wiedzy w zakresie wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa.

W doktrynie prawa karnego⁵², jak również w orzecznictwie sądowym⁵³ powszechnie prezentowany jest pogląd, iż o posiadaniu przez organ powołany do ścigania przestępstwa wiedzy dotyczącej faktu przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy można mówić dopiero wówczas, gdy organ ten posiada wiedzę udokumentowaną procesowo, a nie tylko wiedzę o charakterze operacyjnym. W istocie rzeczy przyjmowana wykładnia zwrotu „zanim organ ten się o nim dowiedział” zakłada, że skorzystanie z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. jest możliwe do czasu, w którym organ powołany do ścigania przestępstw nie tylko uzyska informację o przyjęciu przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, ale nadto zgromadzi możliwy do procesowego wykorzystania materiał dowodowy potwierdzający ten fakt⁵⁴. Należy

⁵² Zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1184; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 743; P. Palka, *Z problematyki...*, s. 92; B. Siudzińska-Dawid, *Bezkarność...*, s. 35; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 340–341; R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 17; A. Zdanowska, *Bezkarność...*, s. 79–80 i 87–88.

⁵³ Pogląd ten został uznany za oczywisty przez SN w wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50. Zob. także uzasadnienie postanowienia SN z 7 IX 2006 r., II KK 89/06, LEX nr 192982. Por. również dotyczący analogicznego problemu ujawniającego się na tle wykładni art. 60 § 3 k.k. wyrok SA w Łodzi z 28 III 2001 r., II AKa 34/01, LEX nr 52310.

⁵⁴ W kontekście stanu faktycznego będącego kanwą wyroku SN z 26 I 2015 r., II 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50 trafnie przyjęto, że w przypadku uzyskania przez organ powołany do ścigania przestępstw wiedzy o przestępstwie na podstawie podsłuchu, w odniesieniu do którego nie uzyskano tzw. zgody następczej na jego procesowe wykorzystanie, należy uznać, że powzięte w ten sposób informacje o procederze korupcyjnym mają charakter tylko i wyłącznie wiedzy operacyjnej, dopóki nie znajdą procesowego potwierdzenia w innych obiektywnych źródłach dowodowych. W związku z tym dopuszczalne jest skorzystanie przez sprawcę czynnej korupcji z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. w układzie procesowym, w którym pomimo przedstawienia

uznać, że organ powołany do ścigania przestępstw dowiedział się o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy w momencie, w którym uzyskał materiał dowodowy pozwalający na wydanie na podstawie art. 303 k.p.k. decyzji procesowej o wszczęciu postępowania karnego w sprawie ujawnionego zachowania korupcyjnego⁵⁵, z tym podkreśleniem, że granicę temporalną skorzystania z art. 229 § 6 k.k. wyznacza moment uzyskania dowodów dających podstawę do powzięcia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa korupcyjnego, a nie moment wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w sprawie⁵⁶. Trafnie podkreśla się, że omawiana przesłanka musi być wykładana funkcjonalnie ze względów gwarancyjnych. Tylko w układach procesowych, w których organ powołany do ścigania przestępstw ma udokumentowaną w formie procesowej informację o przestępstwie, można na podstawie dokumentacji procesowej bez wątpliwości zweryfikować moment, w którym organ dowiedział się o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy⁵⁷.

Przyjęcie, że przesłanka temporalna zastosowania art. 229 § 6 k.k. ogranicza w czasie możliwość skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności do momentu, w którym organ powołany do ścigania przestępstw nie uzyska wiedzy procesowej o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, nie rozstrzyga fundamentalnego z punktu widzenia praktycznego stosowania tej regulacji problemu, czy z treści art. 229 § 6 k.k. *in fine* wynika wymóg spełnienia przed tak określonym punktem w czasie dwóch ustawowych przesłanek niekaralności w postaci zawiadomienia o fakcie dopuszczenia się przez osobę pełniącą funkcję publiczną przestępstwa biernej korupcji oraz ujawnienia wszystkich

mu zarzutów korupcyjnych – opartych wyłącznie na niedopuszczalnym do procesowego wykorzystania dowodzie w postaci niezalegalizowanych podsłuchów – sprawca, składając wyjaśnienia odnośnie postawionych mu zarzutów, zawiadomi o procedurze korupcyjnym i ujawni jego istotne okoliczności, a następnie jego wyjaśnienia zostaną dowodowo wykorzystane do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy korupcji biernej. Zob. stanowisko prezentowane przez A. Zdanowską, *Bezkarność...*, s. 79–80.

⁵⁵ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 187.

⁵⁶ Nie powinno budzić wątpliwości stwierdzenie, że w omawianej perspektywie za zbyt daleko idący należałoby uznać moment uzyskania przez organ powołany do ścigania przestępstw materiału dowodowego uzasadniającego podjęcie na podstawie art. 313 k.p.k. decyzji procesowej o przedstawieniu zarzutów w związku z dostatecznym uprawdopodobnieniem, że czyn popełniła konkretna osoba.

⁵⁷ Zob. wyrok SN z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

istotnych okoliczności przestępstwa. Z jednej strony można twierdzić, że treść ustawowej regulacji art. 229 § 6 k.k. narzuca interpretację zakładającą, że dwie, wymagane od denuncjatora dla skorzystania z klauzuli niekaralności, przesłanki muszą zostać zrealizowane, zanim organ powołany do ścigania przestępstw uzyskał wiedzę procesową o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego⁵⁸, co faktycznie oznacza stawianie wymogu, aby zawiadomienie o przyjęciu przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy łączyło się z jednoczesnym ujawnieniem wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa⁵⁹. Przyjęcie tego poglądu wykluczałoby możliwość zastosowania art. 229 § 6 k.k. w przypadku denuncjatora, który zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o zaistnieniu procederu korupcyjnego, ale jednocześnie nie dopełnił obowiązku ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa, albowiem nie byłoby już możliwe ewentualne późniejsze uzupełnienie tych pierwotnie nieujawnionych informacji ze względu na fakt, iż organ powołany do ścigania przestępstw posiadałby już wiedzę o samym fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, chociażby nie miał wiedzy dotyczącej wszystkich istotnych okoliczności jego popełnienia. Zawężająca wykładnia przesłanki temporalnej zastosowania art. 229 § 6 k.k. w praktyce prowadzi do nieuzasadnionego względami funkcjonalnymi wykluczenia możliwości skorzystania z dobrodziejstwa niekaralności przez denuncjatora, który nie dostarczył organowi powołanemu do ścigania przestępstw nieznanym wcześniej temu organowi istotnych okoliczności przestępstwa, składając zawiadomienie, a ujawnił te istotne okoliczności w toku czynności procesowych wywołanych zawiadomieniem, o ile tylko – co wymaga podkreślenia – nastąpiło to, zanim organ powołany do ścigania przestępstw uzyskał o tych pierwotnie nieujawnionych okolicznościach wiedzę z innych możliwych do procesowego wykorzystania źródeł dowodowych.

Alternatywny kierunek wykładni przyjmuje, że z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. może skorzystać sprawca czynnej korupcji, który najpierw zawiadomi organ powołany do ścigania przestępstw o wcześniej nieznanym temu organowi fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, a dopiero następnie – po tym, jak organ powołany do ścigania przestępstw uzyska wiedzę procesową o zaistnieniu procederu korupcyjnego od samego denuncjatora – ujawni

⁵⁸ Zob. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 183–187; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 340–341.

⁵⁹ Takie stanowisko przyjął SN w wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

przed tym organem wszystkie istotne okoliczności popełnienia przestępstwa⁶⁰. Jeśli uzmysłowić sobie, że z punktu widzenia możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy korupcji biernej uzyskanie przez organ powołany do ścigania przestępstw wiedzy dotyczącej wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa jest z perspektywy dowodowej równie cenne przed zawiadomieniem o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, jak i po złożeniu takiego zawiadomienia, to trudno w jakikolwiek sensowny sposób uzasadnić brak możliwości uzupełnienia przez denuncjatora wiedzy organu powołanego do ścigania przestępstw o istotnych okolicznościach procederu korupcyjnego, w sytuacji gdy organ ten nie posiada jeszcze informacji dotyczących wszystkich istotnych okoliczności jego popełnienia.

Opowiedzenie się za jednym z dwóch możliwych kierunków wykładni wymaga odwołania się do zasad wykładni tekstu prawnego, w szczególności wymaga ustosunkowania się do zagadnienia, czy wnioski wypływające z wykładni językowej art. 229 § 6 k.k. mogą zostać na tle tego problemu interpretacyjnego zmodyfikowane przez wnioski wynikające z wykładni funkcjonalnej. Sygnalizowany problem sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy użyty w art. 229 § 6 k.k. *in fine* zwrot „zanim organ ten się o nim dowiedział” należy potraktować jako temporalne ograniczenie możliwości skorzystania z klauzuli niekaralności odnoszące się zarówno do przesłanki zawiadomienia o fakcie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej przez osobę pełniącą funkcję publiczną, jak również do przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, czy też wynikające ze wskazanego zwrotu ograniczenie temporalne odnosi się wyłącznie do przesłanki zawiadomienia o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, a nie odnosi się do przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa. Zwolennicy pierwszego stanowiska, bazując na wynikach wykładni językowej, wskazują, że w treści art. 229 § 6 k.k.

⁶⁰ Dostrzegając wątpliwości wynikające z wykładni językowej art. 229 § 6 k.k. *in fine*, w literaturze przedmiotu wskazano, że: „Oczywiste jest, iż zawiadomienie o przestępstwie musi nastąpić, zanim organ się o nim dowiedział (R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 17). Problematyczne jest natomiast, kiedy sprawca ma ujawnić wszystkie istotne okoliczności – wydaje się, że zanim organ dowiedział się o nich (mimo że w przepisie użyto zaimka «nim», nie «nich»), nielogiczne byłoby stawianie wymogu powiadamiania organu o wszystkich istotnych okolicznościach przestępstwa, zanim organ w ogóle dowiedział się o przestępstwie). Pojawia się przy tym oczywiście pytanie, po co wprowadzać dookreślenie terminu «ujawnia», skoro wykładnia językowa prowadzi do wniosku, iż ujawniać można tylko to, co jest komuś nieznanne. Przyjąć jednak należy, że dookreślenie to dotyczy przede wszystkim pierwszej czynności wykonawczej, tj. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa”. Tak A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1184.

w pierwszej kolejności wymieniono przesłanki niekaralności w postaci wymogu, aby „sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa”, a w drugiej kolejności wprowadzono ograniczenie temporalne, wskazując, że spełnienie tych przesłanek ma nastąpić „zanim organ ten o nim się dowiedział”, z czego wyciągają wniosek, że skoro obie przesłanki niekaralności zostały wymienione przed przesłanką temporalną, to muszą one zostać spełnione przez denuncjatora, zanim organ powołany do ścigania przestępstw dowiedział się o procederze korupcyjnym⁶¹. Zwolennicy drugiego stanowiska przekonująco twierdzą, że przesłanka temporalna wysłowiona przez użycie zwrotu „zanim organ ten o nim się dowiedział” z punktu widzenia reguł syntaktycznych może być sensownie odnoszona tylko do zdania: „a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw”, co skłania do przyjęcia, że przesłanka temporalna odnosi się tylko do przesłanki zawiadomienia o fakcie zaistnienia procederu korupcyjnego, a nie odnosi się do przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa⁶². Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że przesłanka ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa sama w sobie zawiera ograniczenie czasowe do jej wypełnienia przez sprawcę biernej korupcji, które daje się zdekodować z oddającego istotę zachowania denuncjatora czasownika „ujawnia”. Przyjąć należy, że denuncjator może ujawnić przed organem powołanym do ścigania przestępstw wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, tylko jeśli te okoliczności nie były temu organowi wcześniej znane. Ujawnić można bowiem tylko to, co jest komuś nieznane. W przeciwieństwie do pierwszego poglądu, drugie stanowisko wykładnicze znajduje wsparcie w wynikach wykładni funkcjonalnej. Skoro istotą ograniczenia temporalnego przewidzianego w art. 229 § 6 k.k. jest wykluczenie skorzystania z klauzuli niekaralności przez sprawcę

⁶¹ Zob. wyrok SN z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

⁶² W art. 229 § 6 k.k. *in fine* użyto sformułowania „zanim organ ten się o nim dowiedział”, którym posłużono się jako dopełnieniem zdania: „a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa”. W perspektywie syntaktycznej zaimek „o nim” należy odnieść do zwrotu „o tym fakcie”, to jest o fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy. W tej perspektywie nie da się twierdzić, iż zaimek „o nim” odnosi się do zwrotu „wszystkie istotne okoliczności przestępstwa”. W związku z powyższym skorzystanie przez sprawcę czynnej korupcji z dobrodziejstwa niekaralności jest ograniczone w czasie do momentu, w którym organ powołany do ścigania przestępstw dowiedział się o fakcie dopuszczenia się przestępstwa biernej korupcji przez osobę pełniącą funkcję publiczną. Tak A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1184.

czynnej korupcji, który jedynie potwierdził znany już organowi powołanemu do ścigania przestępstw i procesowo udokumentowany fakt zaistnienia procederu korupcyjnego, to cele informacyjne i dowodowe, przyświecające instytucji z art. 229 § 6 k.k., należy uznać za spełnione także w układzie procesowym, w którym, po pierwsze, organ powołany do ścigania przestępstw został zawiadomiony o wcześniej nieznanym mu fakcie przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, a po drugie – organowi powołanemu do ścigania przestępstw została następnie przekazana przez denuncjatora z zachowaniem formy procesowej polegającej na przesłuchaniu denuncjatora nieznaną mu wiedzą dotyczącą wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa.

10. Szczególnym zagadnieniem interpretacyjnym na gruncie wykładni art. 229 § 6 k.k. jest zweryfikowanie zasadności poglądu wykluczającego zastosowanie klauzuli niekaralności w sytuacji niedochowania przez denuncjatora lojalności procesowej poprzez późniejsze zaprzeczenie faktom będącym przedmiotem pierwotnie przekazanych informacji dotyczących procederu korupcyjnego⁶³. Niezbędne jest rozważenie, czy w obowiązującym porządku prawnym istnieją podstawy do formułowania dodatkowej, ograniczającej zakres zastosowania klauzuli niekaralności przesłanki jej zastosowania.

Jak trafnie wywiódł Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14, uznanie niełojalnego zachowania denuncjatora za negatywną przesłankę zastosowania art. 229 § 6 k.k. nie jest możliwe ze względu na

⁶³ Genezy negatywnej przesłanki zastosowania art. 229 § 6 k.k. w postaci zanegowania przez denuncjatora w toku dalszych czynności procesowych ujawnionego przez niego wcześniej faktu zaistnienia procederu korupcyjnego lub jego istotnych okoliczności należy upatrywać w orzecznictwie wypracowanym na gruncie art. 47 m.k.k. W uchwale 7 sędziów SN z 14 IX 1961 r., VI KO 35/61, OSNKW 1962, z. 2, poz. 21 wyrażono pogląd prawny, iż: „Osoba, która przy pierwszym przesłuchaniu przed władzą powołaną do ścigania przestępstw ujawniła prawdę, że na żądanie udzieliła lub obiecała udzielić urzędnikowi albo innej osobie korzyści majątkowej lub osobistej w związku z jego urzędowaniem, a następnie w toku dalszego postępowania karnego wycofała się z powyższego oświadczenia – nie korzysta z bezkarności przewidzianej w art. 47 m.k.k.” (analogicznie: wyrok SN z 21 VII 1948 r., K 499/48, OSN(K) 1948, nr 4, poz. 119). Wśród komentatorów obecnie obowiązującej regulacji z jednej strony wyklucza się możliwość lub wyraża się wątpliwość co do wywodzenia negatywnej przesłanki zastosowania klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k., polegającej na niełojalnej postawie denuncjatora (zob. A. Barczak-Oplustil, w: *Kodeks...*, s. 1185; M. Kulik, w: *Kodeks...*, s. 483; C. Nowak, *Szczegółne...*, s. 256; P. Wiatrowski, *Łapownictwo...*, s. 66), z drugiej jednak strony wskazuje się na zasadność formułowania tak ujętej negatywnej przesłanki zastosowania art. 229 § 6 k.k. (zob. J. Lachowski, w: *Kodeks...*, s. 131; B. Stefańska, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 229 k.k., t. 46; R.A. Stefański, *Bezkarność...*, s. 342–343).

fakt, że przesłanka taka nie daje się wprost wywieść z treści tego przepisu, jak również *de lege lata* nie ma podstaw do kontekstowego wywiedzenia takiej przesłanki z obowiązującego systemu prawa karnego.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że wykładnia językowa art. 229 § 6 k.k. nie daje podstaw do formułowania tak ujętej negatywnej przesłanki zastosowania klauzuli niekaralności. W art. 229 § 6 k.k. wprost nie wykluczono możliwości zastosowania klauzuli niekaralności w stosunku do denuncjatora, który następnie zaprzeczył faktowi przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy bądź też zaprzeczył przynajmniej w części wcześniej ujawnionym istotnym okolicznościom popełnienia przestępstwa. Zasadnicze wątpliwości budzić musi możliwość pośredniego wyinterpretowania takiego ograniczenia poprzez odwołanie się do celów, jakie ma zapewniać klauzula niekaralności. Wskazując na *ratio legis* tej regulacji, twierdzi się niekiedy, że uzasadnione jest stosowanie przewidzianego w art. 229 § 6 k.k. dobrodziejstwa niekaralności wyłącznie wobec denuncjatora, który ujawnił proceder korupcyjny oraz wszystkie jego istotne okoliczności, a nadto stawia się wymóg, aby depozycje denuncjatora mogły zostać dowodowo wykorzystane w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko sprawcy przestępstwa biernej korupcji. W związku z powyższym negatywną przesłankę zastosowania art. 229 § 6 k.k., polegającą na braku zachowania lojalności procesowej poprzez zaprzeczenie wcześniej zadenuncjowanym faktom, próbuje się odczytywać z przesłanki ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa, podnosząc, że trudno uznać, iż doszło do ujawnienia tych okoliczności, jeśli następnie przekazane informacje nie zostały potwierdzone⁶⁴. Interpretacja taka jest nieprzekonująca ze względu na fakt, iż wykracza wyraźnie poza wyniki wykładni językowej art. 229 § 6 k.k., a nadto zdaje się opierać na wadliwym rekonstruowaniu celów klauzuli niekaralności. Jeśli za równie istotny cel regulacji art. 229 § 6 k.k. uznać ujawnienie faktu procederu korupcyjnego, jak i wykorzystanie depozycji sprawcy czynnej korupcji jako dowodu popełniania czynu zabronionego przez sprawcę biernej korupcji, to w perspektywie zasad prawa dowodowego, w szczególności art. 7 k.p.k., nie budzi wątpliwości możliwość dowodowego wykorzystania, jako podstawy ustaleń faktycznych w sprawie, nie tylko niepotwierdzonych przed sądem, a nawet odwołanych wyjaśnień lub zeznań denuncjatora⁶⁵.

⁶⁴ Tak na gruncie art. 243 k.k. z 1969 r. H. Popławski, M. Surkont, *Przestępstwo łapownictwa*, Warszawa 1972, s. 90.

⁶⁵ Zob. wyrok SN z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

W obowiązującym stanie prawnym negatywnej przesłanki zastosowania art. 229 § 6 k.k. w postaci niezachowania lojalności procesowej przez denuncjatora nie sposób wywieść również z kontekstu systemowego obowiązywania tego przepisu. *De lege lata* przepisy prawa karnego procesowego nie zawierają uregulowań wprowadzających możliwość odwrócenia skutków prawnych zastosowania art. 229 § 6 k.k. w przypadkach, w których denuncjator w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko osobie pełniącej funkcję publiczną w przedmiocie jej odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony z art. 228 k.k. zaprzeczy zaistnieniu procederu korupcyjnego lub istotnym okolicznościom jego popełnienia. Jak pokazują poglądy judykatury wypracowane na tle wykładni art. 60 § 3 i § 4 k.k., formułowanie negatywnej przesłanki zastosowania art. 229 § 6 k.k. w postaci niezachowania lojalności procesowej przez denuncjatora w oparciu o wnioski wynikające z wykładni systemowej wymagałoby odpowiedniej ustawowej modyfikacji art. 540a k.p.k. i art. 434 § 4 k.p.k.⁶⁶

⁶⁶ Trafnie SN w wyroku z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50 wskazał, że *de lege lata* brak możliwości wywiedzenia na podstawie wykładni systemowej negatywnej przesłanki zachowania lojalności procesowej na gruncie art. 229 § 6 k.k. z art. 540a k.p.k. lub 434 § 4 k.p.k., odwołując się do przyjętego w orzecznictwie analogicznego problemu interpretacyjnego, jaki występował w kontekście art. 60 § 3 k.k., zanim do systemu prawa karnego wprowadzono wskazane regulacje procesowe. Przed wprowadzeniem z dniem 1 VII 2003 r. do kodyfikacji procesowej art. 540a k.p.k. lub 434 § 3 k.p.k. (obecnie art. 434 § 4 k.p.k.) w orzecznictwie prezentowane było stanowisko, że: „Przepis art. 60 § 3 k.k. nie zawiera wymogu ani konsekwentnego podtrzymywania przez sprawcę swoich wyjaśnień w toku całego postępowania przygotowawczego, ani też potwierdzania ich na rozprawie głównej. W swoim literalnym brzmieniu jest w tym zakresie jednoznaczny. Podkreślić trzeba, że gdyby w zamiśle ustawodawcy było obwarowanie stosowania art. 60 § 3 k.k. warunkiem podtrzymania przez sprawcę swoich relacji przez cały proces karny, to niewątpliwie zastrzeżenie takie zamieściłby w tekście wskazanego przepisu” (tak wyrok SN z 15 XI 2002 r., II KKN 390/01, LEX nr 74454; analogiczny pogląd wyrażono w wyroku SN z 11 XII 2002 r., V KKN 400/01, LEX nr 75501 i postanowieniu SN z 8 I 2003 r., II KK 294/02, LEX nr 74369). Po wskazanej nowelizacji orzecznictwo, kierując się wnioskami wynikającymi z wykładni systemowej, zmodyfikowało pierwotne stanowisko, przyjmując, że: „Przepis art. 60 § 3 k.k. nie ma zastosowania, jeżeli oskarżony w toku postępowania zmieni treść wyjaśnień w zakresie istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa lub współdziałania w jego popełnieniu z innymi osobami” (tak postanowienie SN z 2 XII 2004 r., III KK 112/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 6; wyrok SN z 8 XI 2005 r., IV KK 278/05, LEX nr 611628), co uzasadniono pojawieniem się w systemie przepisów art. 540a k.p.k. i art. 434 § 3 k.p.k., dających jednoznaczną podstawę do wyciągnięcia negatywnych skutków procesowych wobec nielojalnie zachowujących się sprawców, którzy skorzystali z dobrodziejstwa wynikającego z art. 60 § 3 k.k., a następnie nie potwierdzili swoich depozycji w postępowaniu karnym w innej sprawie. Por. P. Bachmat, *Uregulowania...*, s. 180–183.

11. Swoiste problemy wykładnicze rodzą się na tle stosowania art. 229 § 6 k.k. w przypadkach realizacji przez sprawcę czynnej korupcji znamion typów czynów zabronionych z art. 229 § 1–5 k.k. w warunkach czynu ciągłego.

Nie budzi żadnych wątpliwości możliwość realizacji znamion czynu zabronionego określonego w art. 229 § 1–5 k.k. w warunkach czynu ciągłego. Opis znamion przedmiotowych art. 229 § 1–5 k.k., a w szczególności sposób określenia zachowania sprawczego polegającego na udzieleniu lub obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji, pozwala zaliczyć każdy z typów czynów zabronionych opisanych w art. 229 § 1–5 k.k. do kategorii typów, których opis nakierowany jest na jednoaktową realizację znamienia czasownikowego. Innymi słowy, realizacja znamion typów określonych w art. 229 § 1–5 k.k. wyczerpuje się w podjęciu przez sprawcę pojedynczego zachowania sprawczego, polegającego na udzieleniu lub obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji. We wszystkich przypadkach podjęcia co najmniej dwóch zachowań korupcyjnych w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem aktualizuje się natomiast, wynikający z art. 12 k.k., materialnoprawny wymóg przypisania odpowiedzialności karnej za jeden czyn ciągły realizujący znamiona typu z art. 229 § 1–5 k.k., stanowiący jedną i niepodzielną podstawę prawnokarnego wartościowania. Kodeksowa regulacja problematyki ciągłości popełnienia przestępstwa nakazuje wykorzystać konstrukcję z art. 12 k.k. do kwalifikacji dwóch lub więcej zachowań korupcyjnych w razie spełnienia przesłanek zastosowania tej instytucji.

W przypadku realizacji znamion czynu zabronionego czynnej korupcji, w warunkach czynu ciągłego sprowadzającego się do podjęcia co najmniej dwóch zachowań polegających na udzielaniu osobie pełniącej funkcję publiczną w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, nie budzi żadnych wątpliwości możliwość zastosowania klauzuli niekaralności do sprawcy czynu ciągłego czynnej korupcji, który zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o wszystkich składających się na czyn ciągły zachowaniach prowadzących do przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy oraz ujawnił wszystkie istotne okoliczności każdego z podjętych zachowań korupcyjnych składających się z osobna na czyn ciągły, o ile akt denuncjacji takiego złożonego przedmiotowo procederu korupcyjnego nastąpi w przewidzianych w art. 229 § 6 k.k. granicach tem-

poralnych. W przypadku denuncjacji procederu korupcyjnego realizowanego w warunkach czynu ciągłego spełnienie wszystkich przesłanek zastosowania klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. do każdego z zachowań sprawczych złączonych kłamrą ciągłości prowadzi musi do wyłączenia karalności za cały czyn ciągły realizujący znamiona typu z art. 229 § 1–5 k.k. Procesową konsekwencją uznania, że sprawca czynu ciągłego czynnej korupcji działał w warunkach zastosowania art. 229 § 6 k.k. w odniesieniu do całego czynu ciągłego, jest wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k., co skutkować powinno na etapie postępowania przygotowawczego odmową wszczęcia postępowania albo jego umorzeniem, a na etapie postępowania sądowego przy zastosowaniu art. 414 k.p.k. – wydaniem wyroku umarzającego postępowanie karne.

Bardziej skomplikowana z punktu widzenia możliwości skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. jest prawnokarna ocena przypadków realizacji znamion czynu zabronionego czynnej korupcji w warunkach czynu ciągłego w układach procesowych, w których organ powołany do ścigania przestępstw uzyskał pierwotnie wiedzę tylko o niektórych zachowaniach korupcyjnych stanowiących składową jednego i niepodzielnego czynu ciągłego, ale nie posiadał wiedzy w zakresie innych nieznanymi temu organowi zachowań sprawczych, które zostały następnie w trakcie postępowania karnego ujawnione organowi przez sprawcę czynnej korupcji. Na tle tego typu układów procesowych powstaje konieczność odpowiedzi na pytanie, czy na gruncie art. 229 § 6 k.k. jest dopuszczalne konstrukcyjnie zastosowanie dobrodziejstwa niekaralności w odniesieniu do tych składających się na czyn ciągły zachowań sprawczych polegających na udzieleniu osobie pełniącej funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, o których sprawca czynu ciągłego zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw oraz ujawnił wszystkie istotne okoliczności ich popełnienia, wówczas gdy do denuncjacji zachowań składających się na czyn ciągły doszło w sytuacji, w której organ miał już wcześniej wiedzę o innych zachowaniach korupcyjnych składających się na jeden i niepodzielny przedmiot prawnokarnej oceny w ramach czynu ciągłego. Tak postawione zagadnienie wpisuje się w szerszą problematykę zakresu odpowiedzialności na podstawie art. 12 k.k. w przypadkach zachodzenia wobec niektórych zachowań składających się na czyn ciągły okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną, w szczególności okoliczności wyłączających winę, takich jak niepoczytalność czy nieletniość sprawcy, lub okoliczności wyłączających karalność, takich jak czynny żal w stosunku do jednego z zachowań sprawczych składających się na czyn

ciągły⁶⁷. W doktrynie prawa karnego i orzecznictwie sądowym wypracowany został powszechnie akceptowany, jednolity mechanizm rozwiązywania tego typu przypadków, który z jednej strony ma swoje uzasadnienie materialnoprawne, a z drugiej strony rodzi określone konsekwencje procesowe. Na płaszczyźnie rozważań materialnoprawnych przyjmuje się powszechnie, że wystąpienie okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną w stosunku do jednego lub niektórych zachowań sprawczych składających się na czyn ciągły implikuje brak podstaw do pociągnięcia sprawcy czynu ciągłego do odpowiedzialności karnej za te złożone klamrą ciągłości poszczególne zachowania sprawcze, w stosunku do których spełnione są przesłanki uznania, że zostały zrealizowane w warunkach zachodzenia okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną. Procesową konsekwencją zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej w odniesieniu do jednego lub niektórych zachowań sprawczych składających się na czyn ciągły jest obowiązek wyeliminowania tych zachowań z opisu czynu zarzucanego lub przypisanego sprawcy czynu ciągłego. Zabieg polegający na odpowiedniej modyfikacji opisu czynu zarzucanego lub przypisanego stanowi procesowy wyraz braku podstawy do negatywnego wartościowania z punktu widzenia kryteriów materialnoprawnych tych zachowań sprawczych popełnionych w ramach okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną, w stosunku do których ujawniła się negatywna przesłanka procesowa. Ustalenie, że jedno lub niektóre zachowania sprawcze składające się na czyn ciągły zostały popełnione w warunkach zachodzenia okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną, a w konsekwencji ustalenie, iż zachodzi w ich przypadku negatywna przesłanka procesowa, skutkująca koniecznością wyeliminowania tych

⁶⁷ Ze względu na fakt, iż instytucja z art. 229 § 6 k.k., jako okoliczność wyłączająca karalność, należy do szerszego zakresowo zbioru okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną, do których należą również okoliczności wyłączające winę, za uzasadnione trzeba uznać poszukiwanie analogii w rozwiązaniu problemu stosowania art. 229 § 6 k.k. do zachowań składających się na czyn ciągły czynnej korupcji poprzez analogiczne stosowanie rozwiązań wypracowanych przez doktrynę i orzecznictwo w przypadku zachodzenia okoliczności wyłączających winę, takich jak niepoczytalność lub nieletniość sprawcy, zachodzących w momencie dopuszczania się niektórych z zachowań składających się na czyn ciągły. Natomiast nie jest w tym wypadku uzasadnione poszukiwanie klucza do rozwiązania sygnalizowanego problemu w wypowiedziach doktryny i orzecznictwa dotyczących stosowania instytucji nadzwyczajnego wymiaru kary (np. art. 60 § 3 lub § 4 k.k.) w sytuacjach, gdy podstawa do nadzwyczajnego wymiaru kary zachodzi tylko do niektórych zachowań składających się na czyn ciągły. Jest to uzasadnione tym, że art. 229 § 6 k.k. należy zaliczyć do okoliczności wyłączających karalność (a więc i przestępnosć), zaś art. 60 § 3 lub § 4 k.k. do instytucji nadzwyczajnego wymiaru kary.

zachowań z opisu czynu zarzucanego lub przypisanego sprawcy, nie stoi na przeszkodzie – o ile oczywiście spełnione zostaną wszystkie przesłanki z art. 12 k.k. – przypisaniu odpowiedzialności karnej za czyn ciągły składający się z zachowań sprawczych, w stosunku do których nie ujawniły się okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną, a zatem nie zaktualizowała się żadna negatywna przesłanka procesowa. W związku z powyższym, przyjmując, że charakterystyka prawna art. 229 § 6 k.k. nakazuje zaliczyć tę instytucję do – mieszczących się w szerszej kategorii okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną – okoliczności wyłączających karalność, za w pełni uzasadniony należy uznać pogląd wskazujący na konieczność analogicznego potraktowania przypadków, w których przesłanki art. 229 § 6 k.k. zostaną spełnione w odniesieniu do niektórych zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły realizujący znamiona typów określonych w art. 229 § 1–5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.⁶⁸

Warunkiem zastosowania art. 229 § 6 k.k. do poszczególnych zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły realizujący znamiona typów określonych w art. 229 § 1–5 k.k. jest wypełnienie przez denuncjatora wszystkich przesłanek zastosowania klauzuli niekaralności, odnoszonych jednak do poszczególnych zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły, a nie do czynu ciągłego jako całości. Przyjąć należy, że w układzie procesowym, w którym organ powołany do ścigania przestępstw uzyskał już wcześniej wiedzę procesową w zakresie części zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły realizujący znamiona typów określonych w art. 229 § 1–5 k.k., a nie posiadał informacji dotyczących pozostałych zachowań korupcyjnych wchodzących w skład czynu ciągłego, możliwe jest spełnienie przesłanki zawiadomienia tego organu o okolicznościach dotyczących przyjęcia przez osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, zanim organ ten dowiedział się o tych nieznanach mu wcześniej zachowaniach korupcyjnych. Przedstawiony pogląd znajduje wyraźne wsparcie w wykładni językowej art. 229 § 6 k.k. w kontekście regulacji art. 12 k.k., gdyż nie stawia się warunku, żeby zawiadomienie dotyczyło „czynu zabronionego” lub „przestępstwa” sprawcy korupcji biernej, z czego w kontekście art. 12 k.k. można byłoby ewentualnie wyciągać wnioski, że w przypadku czynu ciągłego czynnej korupcji przedmiotem zawiadomienia może być tylko i wyłącznie czyn ciągły traktowany jako całość,

⁶⁸ Tak zwłaszcza Z. Ćwiąkowski, *Ujawnienie...*, s. 33–34. Analogiczny pogląd wyrażają: J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 744–746; P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 237.

to jest czyn, na który składają się wszystkie zachowania korupcyjne. Prezentowana interpretacja znajduje również wsparcie w wynikach wykładni funkcjonalnej. W perspektywie celów klauzuli niekaralności nie powinno budzić żadnych wątpliwości stwierdzenie, że głęboki kryminalno-polityczny sens ma taka interpretacja art. 229 § 6 k.k. w kontekście art. 12 k.k., która będzie dopuszczała mechanizm zachęcający sprawców czynu ciągłego czynnej korupcji do ujawnienia całokształtu działalności przestępczej osób pełniących funkcję publiczną, dając im możliwość ograniczenia podstawy faktycznej odpowiedzialności karnej z art. 229 § 1–5 k.k., jeśli ujawnią te przejawy zachowań korupcyjnych sprawców biernej korupcji, o których organy powołane do ścigania przestępstw nie mają wiedzy i o których wiedzy często uzyskać nie są w stanie bez rozbicia solidarności przestępczej pomiędzy dającym a przyjmującym łapówkę. Jak się trafnie podnosi⁶⁹, sprawca korupcji czynnej dopuszczający się zachowań przestępnych w warunkach czynu ciągłego może zaniechać udzielenia organowi powołanemu do ścigania przestępstw informacji o tych nieujawnionych – a podjętych przez niego – działaniach korupcyjnych, które zostały zrealizowane w czasie przypadającym pomiędzy zachowaniami korupcyjnymi, co do których organ ścigania ma procesową wiedzę o ich popełnieniu, licząc na to, że w razie uprawomocnienia wyroku przypisującego mu odpowiedzialność karną za czyn kwalifikowany z art. 229 k.k. w zw. z art. 12 k.k. nieujawnione przez niego zachowania korupcyjne nie będą mogły stanowić w przyszłości podstawy przypisania mu odpowiedzialności z uwagi na negatywną przesłankę procesową w postaci powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*)⁷⁰.

Prezentowane stanowisko nie stoi w sprzeczności z powszechnie prezentowanym w literaturze poglądem, iż bezwzględnym warunkiem skorzystania z klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. w wypadku czynu ciągłego jest ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, rozumianego w tym kontekście jako całość czynu ciągłego składającego się z poszczególnych powiązanych węzłem ciągłości zachowań korupcyjnych. Zastosowanie klauzuli niekaralności z art. 229 § 6 k.k. do czynu ciągłego korupcji czynnej jest wykluczone w sytuacjach, w których denuncjator świadomie zataił część zachowań sprawczych składających się na czyn ciągły, albowiem trudno wówczas przyjąć, że spełnił przesłankę ujawnienia przed

⁶⁹ Zob. argumentację podniesioną w uzasadnieniu wyroku SN z 26 I 2015 r., II KK 186/14, OSNKW 2015, nr 6, poz. 50.

⁷⁰ Zob. uchwała SN z 21 XI 2001 r., I KZP 29/01, OSNKW 2002, z. 1, poz. 2; uchwała SN z 15 VI 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, z. 7–8, poz. 55; wyrok SN z 5 I 2011 r., V KK 64/10, OSNKW 2011, z. 2, poz. 14.

organem powołanym do ścigania przestępstw wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa realizowanego w warunkach czynu ciągłego. Przy czym ocena, czy w realiach konkretnej sprawy doszło do zatajenia przez denuncjatora istotnych okoliczności poszczególnych zachowań składających się na czyn ciągły, powinna być odnoszona do całości przedstawionych przez niego depozycji w sprawie oraz w przypadkach procederów korupcyjnych podmiotowo lub przedmiotowo złożonych powinna uwzględniać zasób rzeczywiście posiadanej przez denuncjatora wiedzy dotyczącej istotnych okoliczności przestępstwa.

W powyższym kontekście w pełni aprobująco należy się odnieść do tezy postawionej w wyroku Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14, gdzie wskazano, że: „Zawarta w art. 229 § 6 k.k. klauzula bezkarności ma zastosowanie również do pojedynczych zachowań wypełniających znamiona przestępstw określonych w art. 229 § 1–5 k.k., także gdy stanowią one elementy czynu ciągłego (art. 12 k.k.), o ile sprawca korupcji czynnej spełni w odniesieniu do tych zachowań warunki wymienione w tym przepisie”. Przedstawiona przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 229 § 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. prowadzi do przyjęcia, że możliwe jest skorzystanie przez sprawcę czynnej korupcji z dobrodziejstwa niekaralności w odniesieniu do tych ujawnionych przez niego organowi powołanemu do ścigania przestępstw zachowań korupcyjnych składających się na czyn ciągły, w odniesieniu do których w momencie złożenia zawiadomienia organ nie miał wiedzy procesowej pozwalającej na wykazanie ich zaistnienia.

**Exclusion of criminal liability for a crime of active bribery
on the basis of the no-penalty clause from art. 229 § 6 k.k.**

Summary

The study is an analysis of the regulation of art. 229 § 6 of Polish Criminal Code (k.k.), which states that person who provides or promises to provide a material or personal benefit to a person performing a public function is not subject for a penalty as long as the perpetrator has reported this to a law enforcement authority responsible for prosecuting crimes, and has disclosed all the substantive circumstances of the crime before this authority has learned about it. The authors closely examines the substantial characteristics of the above-mentioned institution and the premises conditioning its application

Key words: corruption, the exclusion of criminal liability

Marek Bielski – dr, adwokat, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego
Piotr Kardas – prof. zw. dr hab., Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego